

Siedem groszy

Wydanie D
Cena egzemplarza 8 gr.

**BIENNIK ILUSTROWANY DLA WSZYSTKICH
O WSZYSTKIM .
WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA-SENSACYJNE POWIEŚCI.**

Rok VI.

Sobota, dnia 20 listopada 1937 r.

Nr. 320

**Proces krwawego
bandyty Żelaznego**
w kronice
wydania dzisiejszego

Olbrzymie zapasy broni i amunicji gromadziły tajnie „Białe Kaptury” we Francji

Paryż, 19. 11. PAT.

Władze bezpieczeństwa zarządziły wczoraj przed wieczorem przeprowadzenie rewizji w lokalu towarzystwa transportów rzecznych przy ul. Jean de Beausire. W głębi jednej z szaf znaleziono ukryte drzwi, prowadzące do sąsiedniego pokoju, gdzie zamagazynowane były 44 skrzynie z granatami ręcznymi, znaczna ilość naboju oraz 36 karabinów rozmaitego pochodzenia.

W dalszym ciągu zataczającego coraz szersze kręgi śledztwa, dokonano rewizji w piwnicach domu przy ul. Rotrou, gdzie znaleziono 5 skrzyń po 3600 naboju każda, 12 paczek śrutowych ładunków myśliwskich, każda po 100 sztuk, dalej ładownice, szpady, 45 szybkostrzelnych karabinów, 180 naboju do karabinów maszynowych i 54 strzelby myśliwskie. Właściciela domu, w którym znaleziono broń, Maukra, aresztowano.

Podczas rewizji w przedsiębiorstwie rzeczonym przy ulicy Jean Beausire zatrzymano szereg osób. Władze „Surete National” zarządziły pościg za właścicielem przedsiębiorstwa.

Paryż, 19. 11. Tel. wł.

W sprawie wykrycia „faszystowskiego spisku Białych Kapturów”, prasa przynosi następujące szczegóły:

16-go października celnicy szwajcarscy zawiadomili swych kolegów francuskich o znalezieniu kilkunastu naboju rewolwerowych na drodze, wiodącej do Francji. Po tym śladzie policja francuska ustaliła, że amunicję posłał po drodze samochód niejakiego Ferdynanda Jacobie. Rewizja, przeprowadzona w jego mieszkaniu, wykryła podręczny magazyn broni i adresy innych arsenałów. Aresztowano do tej pory osiem osób, między innymi przemysłowca Anceau, byłego działacza Croix de Feu, a następnie Francuskiej Partii Społecznej oraz młodego arystokratę Roberta de la Motte Saint Pierre.

Dotychczasowy plon rewizji wynosi: 4 tony materiałów wybuchowych, 200 karabinów maszynowych, kilka tysięcy rewolwerów automatycznych i karabinów wojskowych oraz pół miliona naboju do karabinów maszynowych i rewolwerów. Ponad to wykryto w Paryżu i na prowincji cztery piwnice, zamienione na opancerzone podziemne fortece.

Głównym przedmiotem dyskusji prasowej są cele spisku „Białych Kapturów” i środki finansowe, którymi musiał on

dysponować, gdyż wykryte arsenały musiały pochłonąć co najmniej parę milionów franków. Pod tym względem zdania prasy są oczywiście podzielone. — Prasa socjalistyczna i komunistyczna lan-

suje dwie wersje. Według jednej spisek był skierowany przeciwko „frontowi ludowemu” i miał na celu dokonania zbrojnego przewrotu wewnętrznego, według drugiej zaś organizatorami spisku byli

wielcy finansiersi i przemysłowcy, którzy zamierzali zaatakować syndykaty robotnicze i zwalczyć siłą, uzyskane przez robotników zdobycze.

Prawicowa „Epoque”, potępiając spisek zaznacza, że nie był on prawdopodobnie skierowany przeciwko rządowi i instytucjom demokratycznym, lecz miał na celu wyłącznie samoobronę przeciwko ewentualnemu zamachowi ze strony komunistów. Inteligencja francuska bowiem, jak zaznacza Kerillis — nie da się wyróżnić tak, jak w Rosji lub w Hiszpanii.

200 ukrytych radiostacji

Paryż, 19. 11. PAT.

W związku z aferą „Białych Kapturów”, „Petit Parisien” zwraca uwagę na fakt, iż na terytorium Francji znajduje się pokaźna liczba tajnych radiostacji nadawczych. Zdaniem pisma stacy takich jest przeszło 200. Jedne z nich mają być zainstalowane w pobliżu niektórych wielkich lotnisk, inne na granicach, inne wreszcie w pobliżu wielkich portów. Są też stacje, umieszczone niedaleko koszar.



Król belgijski Leopold w czasie przyjęcia wydanego na jego cześć w ratuszu londyńskim

Pięciu nowych kardynałów mianuje Ojciec święty

Citta del Vaticano 19. 11. pat.

W związku z doniesieniem „Osservatore Romano” o bliskiej nominacji 5-ciu nowych kardynałów, koła kościelne zauważają, że niebawem święte Kolegium liczyć będzie 69 członków, na ogólną liczbę 70 miejsc.

Skład narodowościowy świętego Kolegium przedstawiać się będzie następująco: Włochy 39. Francja 6. Stany Zjednoczone 4. Hiszpania 3. Niemcy 3. Polska 2. Czechosłowacja 2. Po jednym kardynale

posiadają Węgry. Kanada. Austria i Syria.

Z ogólnej liczby 69 kardynałów 34 należeć będzie do kurii rzymskiej, a 35 pochodzić będzie z terenów diecezjalnych. Większość świętego Kolegium składać się będzie z członków, którzy purpurę kardynalską otrzymali od obecnego Papieża.

Liczba ta wynosić będzie 56. Z pozostałych 10 otrzymało kapelusze kardynalskie z rąk Benedykta XV, 2 z rąk Piusa X, a jeden z rąk Leona XIII.

Halifax u Hitlera

Monachium, 19. 11. Tel. wł.

Lord Halifax, który przybył dziś rano do Berchtesgaden, został przyjęty przez kanclerza Hitlera w jego rezydencji, gdzie zabawił przeszło półtorej godziny.

Zagadkowa podróż

Londyn 19. 11. pat.

Agencja Reutersa donosi z Berlina, że kpt. Fritz Wiedeman, adiutant i najbliższy współpracownik kanclerza Hitlera, wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Cel i charakter podróży kpt. Wiedemana nie jest ujawniony. Koła amerykańskie przypuszczają, iż Wiedeman odbędzie rozmowę z prezydentem Rooseveltem.

300 tysięcy Chińczyków walczy lecz duch w ich szeregach osłabł

Szanghaj, 19. 11. PAT.

Rzecznik japoński oświadczył, że na odcinku Syczou broni linii chińskich ok. 300 tys. żołnierzy. Z tej liczby 100 tys. ma za zadanie zatrzymanie marszu Japończyków od strony Jangse i zatoki Hsung-Czou. 120.000 znajduje się w pierwszej linii a odwody drugiej linii wynoszą 80.000 żołnierzy. Linie chińskie ciągną się od Fuczau do Suzhou, poza skomplikowaną siecią kanałów i posiadają liczne umocnienia betonowe. Zdaniem Chińczyków, linia ta będzie mogła w ciągu wielu miesięcy wytrzymać napór japoński, ale Japończycy uważają, że zdolność obronna potężnych linii chińskich została poważnie zmniejszona przez zniszczenie spowodowane bombardowaniem z samolotów japońskich, a poza tym zdolność obronna ograniczona jest złym stanem ducha wojsk chińskich.

Nankin, 19. 11. PAT.

Na froncie szanghajskim oddziały chińskie pod dowództwem gen. Lio-To-Szuana opuściły bez rozkazu swe stanowiska, wpro-

wadzać dezorganizację i zamieszanie w liniach chińskich na przeciąg kilku dni,

Zasypani górniczy nie żyją

Gliwice, 19. 11. Tel. wł.

Akcja ratunkowa w kopalni „Królów Luiza” w Zabrze, gdzie w środę zasypanych zostało 6 górników, prowadzona jest w dalszym ciągu. Bierze w niej udział przeszło 70 górników, którzy pracują dzień i noc na zmianę. Dotychczas nie zdolano jeszcze dotrzeć do miejsca katastrofy, ani też nawiązać łączności z zasypanymi. Ponieważ wszelkie próby otrzymania od zasypanych znaku życia pozostają bezowocne, należy przyjąć, iż wszyscy ponieśli śmierć.

umożliwiając posunięcie się Japończyków w kierunku Nankinu i stwarzając na pewien czas bardzo niebezpieczną sytuację. Wiadomości, jakie dziś napływają z frontu, wskazują, że cofanie się wojsk chińskich zostało powstrzymane. Dowództwo zarządziło natychmiastowe wycofanie zdemoralizowanych oddziałów i wprowadziło na ich miejsce świeże oddziały z odwodów, wyrównując siłę liczebną wojsk, będących w linii. Poza tym wydany został rozkaz o broni nowej linii oporu pomiędzy Suzhou i Kaszing. Wycofane wojska zostaną odesłane na tyły w celu reorganizacji.

Ostatnie wiadomości z tego odcinka frontu donoszą o wprowadzeniu do akcji nowych oddziałów chińskich i zatrzymaniu posuwania się wojsk japońskich.

Berlin, 19. 11. PAT.

Korespondent Niemieckiego Biura Informacyjnego donosi z Szanghaju, że Japończycy na skrzydle południowym frontu szanghajskiego zdobyli Kaszing. Na skrzydle północnym oddziały japońskie posuwają się, zdobywając teren pomiędzy Fuszan i Czongczou.

Sesja parlamentu

warszawa 19. 11. tel. wł.

Zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu sesji zwyczajnej Sejmu i Senatu ukazało się ma w końcu przyszłego tygodnia.

Pierwsze posiedzenie Sejmu przewidziane jest na wtorek 30 listopada. Będzie ono poświęcone wyborom komisji sejmowych, wysłuchaniu exposé p. wicepremiera Kwiatkowskiego i rozpoczęciu debaty generalnej nad preliminarzem budżetowym.

Król Belgów opuścił Anglię

Londyn, 19. 11. Tel. wł.

Król Belgów, Leopold, odjechał z Londynu do Brukseli o godz. 10.20 w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Spaaka, ministra Johnsona i innych. Odjeżdżającego króla żegnał król angielski, który przybył na dworzec Wiktoria wraz z członkami rządu.

Sobota

20

Listopad
1937

Dośd: Feliks
Jutro: Ofiar. N. M. P.
Wschód słońca: g. 7 m. 31
Zachód słońca: g. 16 m. 00
Długość dnia: g. 8 m. 27

Kronika Śląska

Redakcja i Administracja: Katowice,
ulica Sobieskiego 11. — Tel. 349-81.

△ REPERTUAR TEATRU IM. ST. WY- SPIAŃSKIEGO W KATOWICACH:

Sobota: g. 10,30 „Zygmunt August” (dla szkół);
 g. 20 „Sztuba”.
 Niedziela: g. 11 „Akademia ku czci St. Żeromskiego”;
 g. 15,30 „Grube ryby” (sprzedane);
 g. 20 „Sztuba” (sprzedane).
 Wtorek: g. 20 „Tosca” (występ Wł. Ładisa-Klepury).
 Środa: g. 20 „Grube ryby”.

△ REPERTUAR TEATRU KATOWICKIEGO WA PROWINCJI:

BIELSKO: poniedz., g. 19,30 „Gra serc”.
 BIELSZOWICE: poniedz., g. 19 „Sztuba”.
 CHORZÓW: wtorek, g. 15,30 i 19,30 „Grube ryby”.
 ODSZARY: wtorek, g. 20 „Gdzie diabeł nie może”.

△ REPERTUAR DOMU LUDOW. W CHO- RZOWIE:

Niedziela: 21 b. m. Pierwsze przedstawienie opero-
 we o g. 20: „Tosca” z Ladis Klepury, Fr. Platówną i Z.
 Dolnickim w rolach głównych.

REPERTUAR KIN:

KATOWICE. Capitol: Królowa Wiktoria. Casino:
 Barkarola. Colosseum: Prater, Magda Schneider. Rialto:
 Historia jednej nocy. Union: Zdrajca. Stylowy: Hrabina
 Władimow. Marlena Ditrach.

KATOWICE-BOGUCICE. Atlantic: Tajemnica Starego
 Zamku i bogaty nadprogram. Baskar: Kapitan Blood.
 ZALĘŻE. Raj: 1) Truxa. 2) Jej pierwsza miłość.

DĄB. Dębina: 1) Madame Lenox. 2) Wódz czerwo-
 noskórych.

CHORZÓW. Apollo: Pan redaktor szaleje i Dżentel-
 men kobiecie wierzy. Delta: Szept miłości i Sprzedawca
 traktorów. Romy: Ziemia błogosławiona i Poświęcenie.
 Rialto: Dawid Boone i Sonata. Colosseum: 1) Yoshiwara.
 2) Weź serce me.

WIELKIE HAJDUKI. Śląsk: 1) Hrabina Władimow.
 2) Pat i Patachon w raj.

RUDA ŚL. Apollo: Jej wysokość tańczy walca. Piast:
 Czar cyganerii.

SZOPIENICE. Colosseum: Dziś o godz. 2,30 popular-
 ne przedstawienie filmu „Moja Małenka”, wieczorem
 „Narzeczona z przypadku” i „Droga do Rio”. Hel:
 1) Gdy kwitną bzy. 2) W starym młynie. Dziś popularne
 przedstawienie filmu: „Allotria”.

MIKOŁÓW. Adria: 1) Toni z Wiednia. 2) Louis —
 Braddock.

SIEMIANOWICE. Apollo: Pan redaktor szaleje. Ka-
 meralne: Trójka hultajska.

ŚWIĘTOCHŁOWICE. Apollo: 1) O czym marzą ko-
 biety. 2) Sitting Bull. Colosseum: 1) Hrabina Władimow.
 2) Pasażerka na gapę.

KOCHŁOWICE. Baskar: 1) 90 minut postępu. 2) Zako-
 chane kobiety.

MYŚLOWICE. Odeon: Dyplomatyczna żona. Hellos:
 Hotel Sawoy 217. Adria: Białe róże.

LIPINY. Apollo: 1) Łódź podwodna nr. 9. 2) Niewin-
 nie się zaczęło. Casino: 1) Maroko. 2) Miłość i po-
 zoru. Colosseum: 1) Magiczny klucz. 2) Przy kominku.

RADZIONÓW. Casino: Szarża lekkiej brygady.

SZARLEJ. Apollo: 1) Barkarola. 2) Amerykańska
 awantura.

WODZISŁAW. Słońce: 1) Mściwy jeździec. 2) Dwoje
 z dumy.

NOWA WIEŚ. Słońce: Kapitan Taylor. Sienkiewicz:
 1) Bohaterowie morza. 2) Władca. Piast: 1) Skłamałem.
 2) Król i chórzystka.

RYBNIK. Hellos: 1) Ich stu i ona jedna. 2) Płynne
 złoto. Apollo: 1) Gdy kwitną bzy. 2) Statek niewolników.

Wanda: 1) Trójka hultajska. 2) Wielka miłość Beetho-
 vena.

TARN. GÓRY. Światowid: Piętro wyżej.

BIELSZOWICE. Śląsk: 1) Ty, co w Ostrzej święciś
 Branie. 2) Dzikie ścieżki.

CHROPACZÓW. Śląsk: Czar cyganerii.

KNURÓW. Casino: 1) Barbara Radziwiłłówna. 2) Ka-
 ptyś pięknej pani.

ŁAGIEWNIKI ŚL. Raj: 1) Maria Stuart. 2) Walc kró-
 lewski.

BIERTUŁOWY. Hellos: 1) Droga do sławy. 2) Ręce
 na stole. Polonia: 1) Cygańskie dziewczę. 2) Rotmistrz
 von Werfen.

ORZEGÓW. Casino: 1) Panna Piotruś. 2) 4 i pół musz-
 kietarów.

RYDUŁTOWY. Casino: 1) Szarża lekkiej brygady. 2)
 Trudno jest łatwo zarobić. Polonia: 1) Wierna rzeka.

2) Godzina pokusy.

PAWŁÓW. Eden: 1) San Francisco. 2) Pokój 309.

CZERWIONKA. Apollo: 1) Pod dwoma flagami. 2)
 Nie oddam dziecka.

NOWY BYTOM. Patrka: 1) Dziewczęta z Nowolipki.

2) Zamek tajemnic.

PIEKARY ŚL. Apollo: 1) Szarża lekkiej brygady. 2)
 Dżentelmen kocha inacej.

ŁUBLINIEC. Apollo: Halka.

PIEKARY ŚL. Apollo: 1) Szarża lekkiej brygady. 2)
 Dżentelmen kocha inacej.

ŁUBLINIEC. Apollo: Halka.

RADIO

Sobota, 20 listopada 1937 r.

Katowice. 6.15 Kiedy ranne wstają zorze. 6.20 Gim-
 nastyka. 6.40 Płyty. 7.15 Płyty. 11.15 Spiewajmy piosen-
 ki. 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 13.00 Koncert żyweń.
 13.15 Koncert rozrywkowy. 13.50 Zespół mandolinistów.
 14.33 Wiadomości giełdowe. 14.35 Płyty. 15.30 Wiadomo-
 ści pogodowe. 15.45 Dla dzieci: słuchowisko p. t. „Po-
 chodźmy w promyku” 16.15 Melodie i tańce śląskie. —
 17.00 „Artur Grotter” — opowieść biograficzna. 17.15
 Koncert na dwa fortepiany. 18.00 Wiadomości sportowe.
 18.15 „Krew na węglu” — słuchowisko. 19.00 Audycja
 dla Polaków za granicą. 20.00 Polska Kapela Ludowa. —
 21.00 Koncert solistów. 21.45 „Próba ataku gazowego” —
 skecz. 22.00 Melodie Krakowa. 23.00 Płyty.

Nowe szczegóły kariery herszta „Czarnej Ręki”

(x) W trakcie dalszych dochodzeń przeciwko przebywającemu w więzieniu chorzowskim Czesławowi Starosolskiemu, który podał się za inżyniera Zbigniewa Wielskiego i pracował na odpowiedzialnym stanowisku w hucie „Zgoda” w Świętochłowicach, stwierdzono jeszcze kilka dalszych szczegółów z życia tego niebezpiecznego oszusta.

Stwierdzono przede wszystkim, że Starosolski podrobił dyplom inżyniera z Politechniki Wiedeńskiej, świadectwa z Leobensdorfer Maschinen Fabrik A. G., świadectwa pracy z Austro-Daimler Werke i świadectwa pracy z Boehler

Huetten Walzwerke. Starosolski sfałszował również świadectwo obywatelstwa. Ustalono, że oszust Starosolski zameldował się u niejakiego Romana Raszewskiego w Wielkich Hajdukach, gdzie nie mieszkał jednak zbyt długo, gdyż nie zapłacił za mieszkanie. Starosolski nocował wobec tego w biurach huty „Zgoda”, gdzie pełnił funkcję inżyniera-konstruktora.

W czasie, gdy Starosolski ubiegał się jeszcze o posadę we „Wspólnocie Interesów”, skierowano go do kierownika działu technicznego huty „Zgoda”, inż. Smosza. Inż. Smosza polecił Starosolskie-

mu napisać podanie o przyjęcie na posadę, a gdy przyjęto go wreszcie, kierownik techniczny huty egzaminował nowo przyjętego do pracy. Starosolski podawał się oczywiście za inż. Zbigniewa Wielskiego i na takie nazwisko składał świadectwa wzgl. odpisy, które były potwierdzone przez nieistniejącego notariusza Jana Wydrę z Nowego Targu. Pieczęć dr. Wydry oszust sporządził z gipsu. W dniu 10 czerwca 1924 r. Starosolski zdał maturę, jako eksternista w szkole realnej we Lwowie, a poza tym oszust uczęszczał do szkoły im. Wronskiego w Krakowie, skąd wydano go za zorganizowanie tajnej organizacji bandyckiej pod nazwą „Czarna Ręka”.

W czasie pracy w hucie „Zgoda”, Starosolski zdołał wydłubić od kasjera hutniczego Drwenskiego 100 zł. tytułem zaliczki na przyszły zarobek. Starosolski podrobił bowiem podpisy dyr. Jana Dobrzańskiego.

W końcu Starosolski dokonał kilkunastu oszustw wekslowych, poszkodził kilka firm radiowych, a wreszcie dokonał wielu napadów i włamań, o czym pisaliśmy już swego czasu obszernie.

Min. Ulrych w Katowicach

W piątek rano przybył do Katowic minister komunikacji płk. Ulrych w towarzystwie dyrektora departamentu dróg wodnych p. Rommelskiego. Przyjazd p. ministra ma na celu dokonanie inspekcji dróg wodnych w woj. śląskim. W godzinach przedpołudn. p. minister udał się do powiatu tarnogórskiego, celem obejrzenia prac przy budowie zapory wodnej w Kozłowej Górze.

LEKARZ - DENTYSTA

A. RÓŻYCKI

osiedlił się w Katowicach przy ul. Szafranka 1.
 róg Francuskiej obok Lecznicy Brackiej.

Zjazd Polek w Świętochłowicach

W dniu 23 bm. odbędzie się w Świętochłowicach X Zjazd Delegatek Kół Tow. Polek.

O godz. 9.30 odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym św. Piotra i Pawła. Obrady zjazdowe odbędą się w „Domu Parafialnym”.

Posiedzenie Komisji Pojednawczo-Arbitrażowej znowu odroczone

(x) Donosiliśmy już, że wskutek interwencji Głównego Inspektora Pracy inż. Klotta, jeszcze w ciągu tego tygodnia miało się odbyć posiedzenie katowickiej Komisji Pojednawczo-Arbitrażowej, która miała ponownie rozpatrzyć sprawę zarobków w górnictwie śląskim.

Obecnie dowiadujemy się, że posiedzenie to nie odbędzie się w tym czasie, gdyż istnieje wiele przeszkód tak, iż sprawa będzie mogła być rozpatrzona dopiero w

przyszłym tygodniu, w którym to czasie rozpatrzy się również spór o zarobki urzędników ciężkiego przemysłu na Śląsku.

Obecnie natomiast przewodniczący Komisji Pojednawczo-Arbitrażowej inż. Kossuth przeprowadzi kilka wspólnych konferencji porozumiewawczych z zainteresowanymi stronami na temat mającego się odbyć posiedzenia Komisji Pojednawczo-Arbitrażowej.

Groźny pożar w fabryce papy w Nowym Bieruniu

W piątek w godzinach rannych wybuchł w Nowym Bieruniu w fabryce papy, będącej własnością Żydów z Oświęcimia Koszyckiego i Libera, groźny pożar.

Ogień objął budynek, w którym mieściła się destylacja smoły. Na miejsce przybyła natychmiast miejscowa ochotnicza straż pożarna i wspólnie ze strażami z okolicznych miejscowości zlokalizowała po-

żar, który mógł się rozszerzyć katastrofalnie, gdyż w sąsiednich budynkach znajdowały się wielkie zapasy smoły, benzolu i oleju.

Szkody, wyrządzone przez pożar, dochodzą do 10.000 zł.

Policja prowadzi dochodzenia, celem ustalenia przyczyny wybuchu pożaru. (kb)

Ciężki wypadek przy budowie szybu w Jedłowniku

(k) Przy budowie szybu powietrznego w Jedłowniku wydarzył się w czwartek po południu ciężki wypadek.

Na dnie wywierconego szybu pracowało 6 robotników. W czwartek po południu, w czasie spuszczenia do szybu pierścieni żelaznych, jeden z nich zahaczył o ścianę szybu, poczem runął w dół. Robotnicy pracujący na dnie,

zauważywszy niebezpieczeństwo usunęli się, nie zdołali jednak uskoczyć Jan Kucza z Gorzyc, który od uderzenia ciężkiego żelaza, doznał złamania kręgosłupa i strasznych okaleczeń ciała.

W stanie ciężkim odstawiono go do szpitala Spółki Brackiej w Rydułtowach. Przyczyny strasznego wypadku na razie nie ustalono.

Tragedia w czeluściach biedaszybu Dwaj bezrobotni ofiarami gazów

W czwartek w godzinach rannych na terenie dołu piaskowego przy parku „Pszczelnik” w Siemianowicach wydarzył się tragiczny wypadek.

Dwaj bezrobotni mieszkańcy Siemianowic Śl., a mianowicie 21-letni Fryderyk

Pyrek (Korfantego 28), oraz 22-letni Wilhelm Filipczyk kopali już od dłuższego czasu w dołach piaskowych nowy biedaszyb.

W czwartek rano wybrali się znowu, celem dalszego pogłębienia szybiku. Pyrek

zauważywszy niebezpieczeństwo usunęli się, nie zdołali jednak uskoczyć Jan Kucza z Gorzyc, który od uderzenia ciężkiego żelaza, doznał złamania kręgosłupa i strasznych okaleczeń ciała.

W stanie ciężkim odstawiono go do szpitala Spółki Brackiej w Rydułtowach. Przyczyny strasznego wypadku na razie nie ustalono.

W czwartek rano wybrali się znowu, celem dalszego pogłębienia szybiku. Pyrek zwrócił się do członków Kasy w dniu 21. 11. 1937 r. pełnić będą: dr. med. Hanke, zam. w Chorzowie I, ul. Pocztowa nr. 2; dr. med. Pruski, zam. w Chorzowie II, ul. Bytomska nr. 8. Dyżur trwać będzie od soboty, dnia 20. 11. 1937, godz. 12-ia w południe do poniedziałku, dnia 22. 11. 1937 r. godz. 8-ma rano.

(R) „BOCIAN” NA DWORCU. W tych dniach, na dworcu kolejowym w Wodzisławiu Śl. żona pewnego urzędnika, w czasie podróży do kliniki położniczej, porodziła niespodziewanie dziewczynkę. Tak matka, jak i dziecko czują się dobrze.

(R) NAPAD NA HANDLARZA ŚWIŃ. (k) Na szosie powiatowej w Rzechowie, w pow. rybnickim napadło dwóch osobników na furmankę, powożoną przez handlarza świń Pawła Kunę z Nowej Wsi i pobiło go ciężko. Po zajęciu osobnicy zbiegli, zabierając nieprzytomnemu handlarzowi portfel, zawierający 90 zł. W czasie pościgu ujęto opryszków, którymi okazali się Paweł Cyfka i Ignacy Frybisz.

(L) ODPUST W PAWONKOWIE. W nadchodzącą niedzielę, dnia 21 bm. obchodzi parafia pawonkowska doroczny odpust pod wezwaniem św. Katarzyny. Na odpust ten przybywa bardzo liczna rzesza wiernych.

(Ch) DYŻUR LEKARSKI W CHORZOWIE. Kasa Chorych w Chorzowie zawiadamia, że dy-

opuszczył się na linie na dno 19-metrowego szybu i rozpoczął pracę, nie zauważywszy, że w szybie nagromadziły się gazy. Nieszczęśliwy stracił wkrótce przytomność. Chcąc go ratować, opuścił się z kolei Filipczyk w czeluście szybu. Przywiązawszy nieprzytomnego Pyrka do siebie, uczepił się linki i dał sygnał na górę.

Dwaj inni bezrobotni poczęli obydwo wciągać na górę. Na wysokości 2 metrów od powierzchni stracił również Filipczyk przytomność i runął razem z Pyrkiem na dno szybu.

Wezwano natychmiast kolumnę ratowniczą, która dopiero po dwóch godzinach wydobyła obu na powierzchnię. Przybyły na miejsce dr. Olechnowicz stwierdził już tylko śmierć nieszczęśliwych bezrobotnych. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala hutniczego w Siemianowicach Śl.

Termin pogrzebu ofiar tragicznego wypadku nie został dotąd ustalony. (kb)

W hucie „Zygmunt” wybuchł strajk

(x) W piątek o godz. 12.30 wybuchł strajk protestacyjny robotników, zatrudnionych w hucie „Zygmunta” dawniej „Hubertus”, w Łagiewnikach, w pow. świętochłowickim.

Pracę porzuciła cała pierwsza zmiana robotników, w liczbie 61, poczem do strajkujących przyłączyli się robotnicy drugiej zmiany.

Bezpośrednim powodem strajku był fakt, że kierownictwo huty zamierzało zarządzić świętówki z powodu braku zamówień.

Katowice

(K) ZMIANA ROZKŁADU JAZDY. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach donosi, że z dniem 20 listopada br. zmienia rozkład jazdy poc. nr. 1915 z Katowic-Ligoty do Nowej Wsi jak następuje: Katowice-Ligota odj. już o godz. 6.21. Kochłowiec przyj. 6.30, odj. 6.33, Nowa Wieś przyj. 6.38 i dalej niezmieniony.

(K) DYŻUR LEKARSKI W KATOWICACH. Dyżur lekarski z ramienia Ogólno-Miejscowej Kasy Chorych na miasto Katowice w niedzielę dnia 21 listopada b. r. pełnią: a) lekarze praktyczni: dr. Kapitań Katowice ul. Kopernika 6, dr. Kukulski Katowice ul. Mariacka 7, dr. Adamczyk Katowice-Bogucice ul. Krakowska 46, dr. Kopcak Katowice-Załęże ul. Wojciechowskiego 74; b) lekarze specjaliści: dr. Wilimowski Katowice Szpital Miejski, dr. Roszak Katowice pl. M. Piłsudskiego 3, dr. Radajewska Katowice ul. 3 Maja 13, dr. Pojda Katowice ul. Mieleckiego 4.

(K) Ujęcie „SZOPENFELDZIAREK”. W składzie firmy „Textil” w Katowicach przytrzymano na gorącym uczynku kradzieży materiałów odzieżowych Helenę Kozłową i Leokadię Ciemną z Sosnowca.

(Ch) DYŻUR LEKARSKI W CHORZOWIE. Kasa Chorych w Chorzowie zawiadamia, że dy-

Rybnik

(R) „BOCIAN” NA DWORCU. W tych dniach, na dworcu kolejowym w Wodzisławiu Śl. żona pewnego urzędnika, w czasie podróży do kliniki położniczej, porodziła niespodziewanie dziewczynkę. Tak matka, jak i dziecko czują się dobrze.

(R) NAPAD NA HANDLARZA ŚWIŃ. (k) Na szosie powiatowej w Rzechowie, w pow. rybnickim napadło dwóch osobników na furmankę, powożoną przez handlarza świń Pawła Kunę z Nowej Wsi i pobiło go ciężko. Po zajęciu osobnicy zbiegli, zabierając nieprzytomnemu handlarzowi portfel, zawierający 90 zł. W czasie pościgu ujęto opryszków, którymi okazali się Paweł Cyfka i Ignacy Frybisz.

(L) ODPUST W PAWONKOWIE. W nadchodzącą niedzielę, dnia 21 bm. obchodzi parafia pawonkowska doroczny odpust pod wezwaniem św. Katarzyny. Na odpust ten przybywa bardzo liczna rzesza wiernych.

(Ch) DYŻUR LEKARSKI W CHORZOWIE. Kasa Chorych w Chorzowie zawiadamia, że dy-

Chorzów



Dalsze szczegóły katastrofy na kopalni „Luiza”

W uzupełnieniu naszej wiadomości o losie 6 górników, zasypanych w podziemiach kopalni „Luiza” w Zabrzu, na Śląsku Opolskim, dowiadujemy się, że zasypiani zostali Wilhelm Wańczyk, Paweł Kramarz, Augustyn Sok, Henryk Gałęziok, Piotr Gałuszka i Wiktor Pietruszka, wszyscy z Zabrza.

Rodziny zasypanych górników wystawiają przez cały dzień przed bramą kopalni, wyczekując na wiadomości o wynikach prac kolumny ratunkowej.

Taryfa zarobkowa dla stolarzy

(x) Po kilkudniowych obradach Komisji Fachowej i Komisji Taryfowej pracodawców w Katowicach, ustalono wreszcie stawki zarobkowe dla robotników stolarskich, zatrudnionych na terenie Woj. Śląskiego.

Zarobki stolarzy ustalono w granicach

od 90 do 75 groszy na godzinę. Poluturnicy będą zarabiać od 90 do 20 groszy, stolarze maszynowi od 90 do 30 groszy i robotnicy od 50 do 25 groszy na godzinę.

W związku z uzgodnieniem stawek zarobkowych należy się spodziewać, że spór nie oprze się o Komisję Pojednawczo-Arbitrażową, a zostanie zlikwidowany przez podpisanie dobrowolnej umowy.

OD ADMINISTRACJI

Niniejszym podajemy do łaskawej wiadomości Szan. Czytelnikom KOCHŁOWIC, że p. Smitowska zamieszkała w Kochłowicach, przy ul. Kłodnickiej z dniem dzisiejszym przestaje być roznosicielką „Siedem Groszy” i nie ma prawa inkasować należności za abonament.

Zawiadamiając o powyższym, prosimy Szanownych Czytelników, aby dla uniknięcia przerwy w dalszej dostawie gazet zechcieli podać swe adresy do naszego agenta p. Pałki, zamieszkałego w Kochłowicach przy ul. Mickiewicza 17.

Echa morderstwa pod Wojkowicami przed sądem w Bytomiu

(ag) W trzecim dniu posiedzenia Sądu Prисяięgłych w Bytomiu na Śląsku Opolskim, zasiadła na ławie oskarżonych Waleśka Skibowa, urodzona Sobczyk. Oskarżona ma obecnie 22 lata i od roku 1922 zamieszkiwała w Szarleju, w pow. świętochłowickim. Dopiero w roku 1934 wyszła ona za mąż za górnika Skibę, który jest obywatelem niemieckim i przez to małżeństwo uzyskała również obywatelstwo niemieckie. Małżeństwo to, z winy oskarżonej, sądy niemieckie rozwiązały. Wówczas to osk. Skibowa nawiązała bliższą znajomość z

dezenterem Emilem Wawroszem, który przez Sąd Wojskowy w Krakowie został skazany za morderstwo na karę śmierci, poczem zamieniono mu karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Skibowa stanęła przed sądem pod zarzutem namówienia dezentera Wawrosza na terenie Niemiec w Bytomiu i na terenie Polski w Szarleju do zamordowania obywatela niemieckiego, Jerzego Fleisza. Morderstwa tego dokonał Wawrosz pod Wojkowicami Komornymi w Zagłębiu Dąbrowskim. Poza tym akt oskar-

żenia zarzucał Skibowej, że Wawroszowi udzieliła w dokonaniu zbrodni pomocy.

Na wstępie przesłuchania osk. Skibowa wyjaśniła, że Wawrosza, który jako dezenter przebywał w Bytomiu, poznała w jednym z lokali. Sama wtenczas była bez dachu nad głową. W międzyczasie poznała również Jerzego Fleisza, którego dokumenty przez pewien czas zatrzymywała przy sobie. Wawrosz dokonał zbrodni właściwie celem zdobycia dokumentów Fleisza. Jak twierdzi oskarżona, Wawrosz namówił ją, by zaproponowała Fleiszerowi podróż do Szarleja. Tam udała się z Fleiszerm do kina, gdzie czekał na nich Wawrosz. Wszyscy trzej udali się następnie do Wojkowic i w lesie Wawrosz zamordował Fleisza. Oskarżona zaprzeczyła stanowczo, jakoby pomagała Wawroszowi w popełnianiu zbrodni. Gdy Wawrosz następnie dowiedział się, że zwłoki Fleisza zostały przez policję odnalezione i zidentyfikowane, spalił zrabowane dokumenty, twierdząc że mogą przyczynić się one do jego zguby. Pod groźbą zamordowania zakazał jej Wawrosz wspominać komukolwiek o morderstwie.

Jako świadkowie zeznawali w przeważnej części urzędnicy niemieckiej policji kryminalnej. Gdy zwłoki Fleisza odnaleziono na terenie Polski, drobny skrawek papieru wskazywał na to, że zamordowany pochodził z Bytomia. Wtenczas policja polska weszła w porozumienie z policją niemiecką i na podstawie zeznań świadków ustalono, że zamordowanym jest Fleisz. Wkrótce potem policja niemiecka aresztowała Skibową w Bytomiu, a policja polska aresztowała pod Siemianowicami Wawrosza.

Obrońca Skibowej stawiał wnioski o przesłuchanie jako świadka w drodze rek wizycji Wawrosza, wyrażając jednak wątpliwość, czy on jeszcze żyje. Wobec tego rozprawa została przerwana do poniedziałku, celem stwierdzenia, czy Wawrosz znajduje się jeszcze przy życiu.

Okazuje się, że Wawrosz przebywa obecnie w więzieniu wojskowym w Krakowie i zostanie przez sąd jako świadek przesłuchany.

Proces groźnego bandyty Żelaznego przed sądem przysięgłych w Krakowie

W piątek rozpoczął się przed Sądem Prисяięgłych w Krakowie proces groźnego bandyty Stanisława Żelaznego, który wraz z kilkunastu towarzyszami zbiegł z więzienia rzeszowskiego i w dniu 31 sierpnia br. w czasie ucieczki przed pościgiem policyjnym, zastrzelił na ul. Radziwiłłowskiej w Krakowie kelnera Marcina Gądkę oraz zranił posterunkowego policji Stefana Szczuckiego, który ścigał bandytę razem z posterunkowym Kazimierzem Zakrzewskim.

W toku śledztwa okazało się, że bandyta dokonał razem z towarzyszem napadu na mieszkanka 87-letniego parasolnika, Jana Kozierowskiego przy ul. Potockiego 13. Kozierowski wszczął alarm, co spowodowało, że bandyci rzucili się do ucieczki. Towarzysz Żelaznego zbiegł na ul. Lubicz, gdzie wskoczył na wóz platformowy, sterroryzował woźnicę rewolwerem i pojechał do końca ul. Radziwiłłowskiej, gdzie znikł. Śledztwo ustaliło, że Żelazny utrzymywał po ucieczce z Rzeszowa kontakt z bandytą Aro-nem Szwarem, i że Szware był towarzyszem Żelaznego w napadzie na Kozierow-

skiego. Szware ujęła policja 18 września. Bandyta wyrwał się policjantom, zastrzelił posterunkowego Kopczyńskiego na ul. Siemiradzkiego w Krakowie, zranił kilku osobników w czasie ucieczki i zginął w pościgu policyjnym na Sikorniku.

Bandytę doprowadzono do sali sądowej na kilka minut przed godz. 9. Obok niego stanęło 3 policjantów. Żelazny jest mężczyzną średniego wzrostu. Na wstępie odebra-no od niego personalia. Okazało się, że Żelazny urodził się w Krakowie na Prądniku Czerwonym, liczy 32 lata, jest ślusarzem z zawodu, ukończył trzy klasy szkoły powszechnej. Bandyta był karany 6-ciomiesięcznym więzieniem za kradzież i 5-letnim więzieniem za włamanie. Żelazny do winy się nie przynaję.

Następnie bandyta opowiada, co robił 31 sierpnia, w którym to dniu został ujęty. Według jego opowiadań, o godz. 4-tej po południu, Żelazny miał spotkać się na plantach Dietlow-skich obok PKO ze znajomymi. Przyszedł na spotkanie trochę pijany. Z plantów udał się z towarzyszami na ul. Kopernika i tam schowali narzędzia do włamań. Bandyta twierdzi, że

było ich tam trzech, ale nazwisk towarzyszy nie chce wydać. Zapytany, co to były za narzędzia, które mieli schować, Żelazny oświadcza, że był to łom, rak, wytrychy i inne narzędzia. Przygotowywali się do włamania do biura zakładów ceramicznych na rogu ul. Pańskiej i Kopernika.

Z domu wyszedł o 7-mej. Na plantach spotkał się z jednym współnikiem i wy-dobyl z krzaków narzędzia do włamań. Bandyta twierdzi, że w tej chwili padły niespodziewanie strzały, po których oddaniu przebiegł obok krzaków jakiś osobnik i porzucił w ucieczce rewolwer i naboje, owinięte w szmatę. Żelazny wziął rewolwer i począł uciekać w stronę ul. Kopernika. Twierdzi, że chciał strzelać, ale rewolwer się zaciął.

Przewodniczący zwraca bandycie uwagę, że widziano go, jak strzelał, jak odbiegł od Gąd-ki, do którego strzelił, jak biegł potem ulicami Radziwiłłowską, Lubicz i Pańską i strzelał. Bandyta twierdzi, że ludzie się mylą. Przewodniczący pyta następnie Żelaznego, co miały znaczyć słowa: „Jak się dowiedzie kto był drugim sprawcą napadu — to będzie sensacja w Krakowie”. Żelazny twierdzi, że on tego nie mówił.

Po zeznaniach Żelaznego nastąpiło badanie świadków. Proces trwa.

TU WYCIĄCI

Humor

RUCH W INTERESIE

— Zle robicie, dziadku, że synka uczycie żebrać.
— To nie mój syn, do-bra paniusiu, to terminator!

CZASY DZISIEJSZE

Pewien dziennikarz francuski przeprowadził z belgijskim min. spraw zagranicznych Spaakiem wywiad na temat sytuacji międzynarodowej.

— Kiedy będzie wojna, panie ministrze?

— Nie chcę bawić się w proroka — odparł Spaak.
— Mogę tylko zapewnić, że gdyby wypadki, które zaszły w ciągu ostatnie-go roku, wydarzyły się kiedy indziej, wojna wy-buchłaby już co najmniej pięć razy!

MANEWR PSYCHOLOGICZNY

Bogaty bankier N... za-kochał się w młodzieńkicę i zupełnie biednej dziewczynie. Myśli nawet o małżeństwie. W związku z tym, radzi się przyjaciela:

— Mam już 64 lata! Jak sądzisz, czy miałbym większe szanse mówiąc jej, że mam 54 lata?

— Powiedz jej lepiej, że masz 74!

na kółkach. Usiedli na nim i Lawrence zadzwonił na służącego, każąc mu przynieść puszkę cocktailową. Kyto wrócił ze szklankami i srebrną puszką, błyszczącą od szronu. Lawrence poczęstował Enid cocktailem.

— Twoje zdrowie, Enid! Oby nasza poranna przyjaźń rozkwitła jak najrychlej w miłość!

Enid uśmiechnęła się.

— Poetyczny toast!

Spróbowała ostrożnie cocktailu. Był słodszy, niż przypuszczała. Lawrence umiał przyprowadzić mieszkankę słodką, a zarazem mocną.

Oprowadził ją po apartamencie, poczęstował przy bufecie, przy czym sam jadł, zapewnił, że goście zaczną się schodzić lada chwila, żartował, zabawiał, wreszcie zaprowadził z powrotem na wielki, obity skórą tapczan na tarasie.

— Musiałam się okropnie pośpieszyć, — rzekła znów Enid.

— Zaczną się sypać aż za prędko, — odpowiedział.

Enid dopijała już drugiego cocktailu. Wydawał się taki łagodny, że nie bała się podchmielenia. Podczas, gdy przysłuchiwała się humoresce radiowej, Kyto podał trzecią kolejkę.

Enid zaczęła się wzdragać.

— Nie wiem... Tylko raz w życiu piłam cocktail.

— Ależ to dziecinne cocktaile. Łagodne jak lemoniada, moja śliczna księżniczko! Mogłabyś wypić dziesięć i nie by ci się stało.

W trakcie pogawędki wychyliła trzeci kielich. Bawiła ją wszystko, co mówił gospodarz. Śmiała się i chichotała. Miała uczucie dziwnej lekkości w sło-

wreszcie nauczyć dawać sobie radę, a Enid, sądząc po wypadku ze złodziejem, nie brakowało energii i przytomności umysłu.

— Młodość jest po to, żeby się bawić, — wygłosiła. — Bywam na przyjęciach u Granta, a on u mnie. Jestem pewna, że...

Janice zaprotestowała z pośpiechem.

— Nie wiedziałam, proszę pani. W takim razie wszystko w porządku. Może nie powinnam była zwracać się z tym do pani, ale jestem odpowiedzialna za Enid.

Pani Bristow machnęła ręką i odeszła. Enid była ładna, a Grant młody, ale nic jej to wszystko nie obchodziło. Miała swoje własne sprawy, nie żeby jeszcze głowić się o cudze. Postanowiła tylko, że zapowie Grantowi, żeby nie robił głupstw i nie wprowadzał do salonów jej panienek sklepowych, z którymi zresztą była gotowa pozwolić mu flirtować bez żadnych zastrzeżeń.

Wieczorem po pracy, w drodze do mieszkania, Enid rzekła do Janice:

— Ciociu, chyba mnie ciocia puści na to przyjęcie?

— O, tak, kochanie. Wszystko w porządku. Pani Bristow mówiła mi, że przyjaźni się z tym panem i uważa go za człowieka dobrze wychowanego. Tylko nie zapominaj, że ta sfera lubi się wesoło bawić i dużo pić. Będą cocktaile i inne trunki.

— Wypiłam raz cocktail u pani Merserve, u nas, na wsi. Bardzo mi smakował.

— Jeden możesz wypić, żeby nie zwracać uwagi na siebie. Ale uważaj, bo gdybyś sobie podchmieliła, mogłabyś się skompromitować.

Pamiętaj o bezrobotnych

GRUŻLICA PLUC

jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla pici, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zważeniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosuj pp. Lekarzy

„BALSAM TRIKOLAN-AGE”

który ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w Aptekach.

Druga rozmowa**w Berchtesgaden**

Monachium, 19. 11. Tel. wł.

W godzinach popołudniowych kanclerz Hitler odbył z lordem Halifaxem dalszą rozmowę, która odbyła się w obecności ministra spraw zagranicznych v. Neuratha i trwała 3 godziny.

Lord Halifax i v. Neurath wyjechali następnie z Berchtesgaden do Monachium, dokąd w pół godziny później przybył również Hitler w pojeździe nadzwyczajnym.

Lord Halifax i v. Neurath odjechali wieczorem do Berlina.

Min. Selter wyjechał z Polski

Gdynia, 18. 11. PAT.

Przybył tu z Krakowa minister gospodarstwa narodowego Estonii, Selter.

Po zwiedzeniu Gdyni minister Selter odjechał w nocy do Berlina.

Proces Studnickiego odroczony

Warszawa, 19. 11. Tel. wł.

Proces komisarycznego prezydenta Warszawy przeciwko publicyście Wacławowi Studnickiemu został dziś niespodziewanie odroczony na dziesięć dni z powodu choroby oskarżonego. Sądowi przedłożono dziś zaświadczenie lekarskie, że p. Studnicki jest chory na serce.

50 ZŁOTYCH NAGRODY!

otrzyma każda osoba, która w naszej firmie zamówi 3 kawałki mydła higieniczno-kosmetycznego w cenie zł. 3.95 i jednocześnie prześle prawidłowe rozwiązanie niżej podanego zadania matematycznego.

Jak należy rozwiązać zadanie

Liczby między 1—9 należy rozmieścić w 9 kłatkach kwadratu w ten sposób, ażeby przy składaniu we wszystkich kierunkach (poziomo, pionowo i ukośnie) wychodziła suma 15. — Porządek rozmieszczenia liczb jest zupełnie obojętny. Suma 15 powinna się powtarzać jak najczęściej razy

**WARUNKI:**

- 1) Rozwiązanie zadania powinno być przysłane wraz z zamówieniem i podpisane przez nadawcę.
- 2) Wpłata nagród nie jest zależna od wylosowania (żadna loteria), lecz każda osoba, która przysła prawidłowe rozwiązanie, otrzyma nagrodę 50 złotych.
- 3) Zamówienia i rozwiązania przyjmowane będą tylko do dnia 10 grudnia 1937 r. w dniu 20 grudnia 1937 r. prawidłowe rozwiązanie zadania wraz z nazwiskami nagrodzonych zostanie ogłoszone. Każdy uczestnik konkursu otrzyma egzemplarz tego ogłoszenia. W tym samym dniu nagrody będą wysyłane wszystkim tym osobom, które zadanie prawidłowo rozwiązały.
- 4) Prawidłowe rozwiązanie naszego zadania zostało złożone w dniu 3-XI 37 na ręce Notariusza M. St. Warszawy p. Zygmunta Zabierzowskiego za No. rep. 3983.
- 5) Każdy uczestnik otrzymuje wraz z mydłem zaświadczenie, uprawniające go do otrzymania nagrody w razie prawidłowego rozwiązania.
- 6) Mydło rozsyła się przez pocztę za zaliczeniem plus porto zł. 1.20. Osoby, które równowartość mydła (zł. 3.95) przysła wraz z zamówieniem, za porto nie płacą.
- 7) W razie niespodobania się naszego towaru, przyjmujemy takowy z powrotem w ciągu 8 dni i natychmiast zwracamy pieniądze.

Zamówienia wraz z rozwiązaniem oraz przekazy prosimy adresować:

Firma S. Kłaczkin, Warszawa, Pawła 36/2.

TU WYCIĄCI

— 58 —

Enid przyrzekła, że będzie ostrożna. Gdy się wystroiła, Janice, patrząc na nią z zachwytem, rzekła:

— Jestem pewna, że ze wszystkich zaproszonych panien ty będziesz najpiękniejsza.

Enid uśmiechnęła się. Janice rzadko mówiła komplementy.

Tymczasem Grant Lawrence czynił przygotowania na przyjęcie „gości”. Zatelefonował do Vintona Mallarda, że wyjeżdża, by się zabezpieczyć przed nim i innymi przyjaciółmi.

Następnie swemu słuzącemu, Japończykowi Kyto, kazał rozstawić przekąski i przysmaki. Miało to na celu wyprowadzenie w pole Enid.

— Będzie pod wrażeniem, że zaprosiłem mnóstwo gości, — myślał.

Windziarz, który zawiózł Enid na górę, poznał ją od razu, gdyż on to miał dyżur w dzień przeprawy ze złodziejem. Wróciwszy na dół, podzielił się swymi spostrzeżeniami z telefonistą:

— To nie żadna pani. Wiesz, co za jedna? Ta z magazynu, co pokrajała złodzieja nożyczkami. Pan Lawrence ma dobre oko i nie traci czasu.

Przy tych słowach wymienili drwiące spojrzenia. Gdy Kyto wprowadził Enid, Lawrence stał w raku u wejścia na taras. Odwrócił się szybko i na widok dziewczyny stłumił okrzyk. Nie przypuszczał, że będzie tak pięknie wyglądała.

— Witaj, miły gościu! — zawołał idąc ku niej. — Cudnie dziś wyglądamy. Cudnie!

Wprawnym spojrzeniem ocenił błyszczące oczy, dołki w policzkach, pogłębiające się przy uśmiechu i urok twarzyczki, ślicznej wyrazem naiwności.

Rosja staje przy boku Chin**w Nankinie wybuchł bunt**

Berlin, 19. 11. Tel. wł.

„Boersen Zeitung” zamieszcza depeszę z Nankinu, że rząd sowiecki zakomunikował rządowi chińskiemu jak najdalej idące zastrzeżenia przeciwko

ewentualnym rokowaniom pokojowym z Japonią poza konferencją brukselską i poza Ligą Narodów.

Gdyby się to zdarzyło, Rosja niezwłocznie zajmie chiński Turkiestan.

W tym celu Sowiety skoncentrowały już specjalną armię w okolicach Alma-Ata, stolicy Kazakstanu. Szczególnie wyposażenie tej armii w siły lotnicze jest bardzo wielkie.

Moskwa zakomunikowała również Nankinowi, że Chiny mogą liczyć na pomoc sowiecką, jeżeli będą nadal walczyć z Japonią.

Tokio, 19. 11. Tel. wł.

Dziennik „Asahi” donosi z Szanghaju, iż nadeszły tam wiadomości, że w Nankinie wybuchł bunt, wywołany paniką na wieść o przenoszeniu ministerstw chińskich.

Według tychże doniesień generał chiński Feng-I-Siang, przewodniczący komisji wojskowej, mającej nadzór nad współpracą z kierownikami oddziałów komunistycznych, przygotowuje zamach stanu. Generał czeka odpowiedniego momentu, by siłą zaważnąć Nankinem.

Jako motywy jego akcji podawane jest niechęć do zawieszenia broni z Japończykami. Obecny bowiem rząd chiński skłania się jakoby ku pogładowi, że należy przerwać wojnę i podpisać rozejm z Japonią.

obliczane nie częściej, niż raz na trzy miesiące. Suma pożyczki musi wpłynąć z zagranicy do kraju w zagranicznych środkach płatniczych, które w terminie dni 7 zostaną odsprzedane Bankowi Polskiemu lub bankowi dewizowemu, przy czym biorący pożyczkę zgłosi jednocześnie wszystkie jej warunki i termin spłaty.

Częściowe złagodzenie przepisów dewizowych

Warszawa, 19. 11. PAT.

W Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 19 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu w sprawie pożyczek uzyskanych z zagranicy przez obywateli polskich oraz przedsiębiorstwa i instytucje.

Rozporządzenie to jest ważnym krokiem w kierunku liberalizacji obowiązujących przepisów dewizowych. Otwiera ono bowiem transfer dla obsługi wszystkich nowootrzymanych pożyczek zagranicznych. Nie będą wymagały

uzyskania zezwolenia na przekazanie zagranicę kwoty, przeznaczone na zwrot pożyczek, otrzymanych od cudzoziemców po wejściu w życie omawianego rozporządzenia, jak również kwoty tytułem zapłaty odsetek od takich pożyczek. Zezwolenia na tego rodzaju transfer nie będą wymagane, jeżeli spłata odsetek i kapitału dokonana będzie za pośrednictwem Banku Polskiego lub któregośkolwiek banku dewizowego. Ustalać te ułatwienia dla obsługi nowych pożyczek zagranicznych, rozporządzenie wprowadza je pod warunkiem, że odsetki otrzymanej pożyczki nie przekroczą stopy dyskontowej Banku Polskiego dla dyskonta weksli i będą

700 aresztowań we Francji**Ogromne rozmiary akcji policyjnej**

Paryż, 19. 11. Tel. wł.

Przeprowadzane w związku z wykryciem fałszywskiej organizacji wywrotowej rewizje przynoszą coraz to nowe sensacyjne odkrycia, wskazujące na daleko posunęte przygotowania tych tajemnych sił, do wywołania we Francji wojny domowej.

Ostatnią sensacją jest wykrycie w piwnicy domu przy rue Ribera magazynu broni i amunicji, zawierającego wielką ilość maszyn piekлетних z zapalnikami elektrycznymi, bomb, granatów ręcznych, oraz wielkiej ilości materiałów wybuchowych.

Rewizje prowadzone są w całym kraju. Jak stwierdzono, członkowie ruchu rekrutują się z członków rozwiązanych lig faszystowskich i rojalistów z pod znaku „Action Francaise”.

Nie jest jeszcze dotychczas wiadome, kto finansuje tę organizację i kto stoi na jej czele.

Dotychczas aresztowano przeszło 700 osób. Rewizje przeprowadzono w 450 budynkach w

różnych miastach Francji.

Najśliniejsze natężenie ruchu konspiracyjnego znajduje się w Dieppe i okolicy. Składy broni i amunicji urządzone w rozmaitych sklepach, magazynach i biurach. Jak stwierdzono, organizacja posiadała także dobrze zorganizowaną służbę informacyjną, utrzymywaną za pomocą aparatów radiowych. Konspiracyjne stacje radiowe wykryto przeważnie w okolicach lotnisk, w miejscowościach nadgranicznych i w portach.

Stahl przenosi się?

Lwów, 19. 11. Tel. wł.

Krają tu pogłoski, jakoby doktor Zdzisław Stahl w najbliższych dniach miał opuścić Lwów i redakcję „Dziennika Polskiego”, przenosząc się do Warszawy, gdzie ma współpracować w „Gazecie Polskiej”.

Humor**PORZĄDEK RZECZY**

Urzędnik wchodzi do gabinetu szefa.

— Panie dyrektorze, czy mógłbym zwolnić się jutro?..

— Mówi nie ma! W ciągu ubiegłego miesiąca zwalniał się pan trzykrotnie: za każdym razem z powodu śmierci dziadka!

— Tak, a teraz właśnie babcia wychodzi za mąż, po raz czwarty!..

DZIEDZICZNOŚĆ

— Czy pan wierzy w teorię dziedziczności?

— Rozumie się, przecież w ten sposób dośzliśmy do posiadania majątku.

JEDYNY SPOSÓB

— Starzejemy się, starzejemy! — rzekł 70-letni pan do 80-letniego kolegi.

— Tak, — odpowiada tamten z westchnieniem, — ale co zrobić, kiedy to jest, niestety jedyny sposób, aby długo żyć!

OKROPNE

— Czy on ci groził, kiedy cię całował? — indaguje mama.

— Tak — odpowiada Herta — powiedział, że kiedy się będę broniła, nigdy mnie już więcej nie pocałuje.

— 59 —

— Czy za wcześnie przyszłam? — zapytała Enid, rozglądając się z zakłopotaniem po pokoju.

— Ależ nie, milutki gościu!

— Czy jeszcze nikogo nie ma?

— Ty jesteś. Co znaczą inni?

— Ależ, proszę pana..

— O, proszę cię, nie bądź formalistką. Mówmy sobie po imieniu, milutka Enid. Nazywaj mnie Grantem.

— Ale pan mówił..

— Przyjdzie dużo osób, — skłamał, widząc jej przerażenie. — Mówiłem ci, że wpadają i ulatniają się bez żadnych ceremonii. Kilku kolegów zatrzymało się w restauracji. Ci się trochę spóźnią.

Pokazał na bufet, zastawiony obficie, na wiele osób. Enid uspokoiła się.

— Jak tu ślicznie! — rozejrzała się naokoło. — Nigdy jeszcze nie byłam w takim mieszkaniu.

Wyszła na taras i z ust jej wyrwał się okrzyk zachwyty. Morze światła, rozlane daleko i szeroko, migotało u jej nóg. Ciemny horyzont wydawał się ogromnie daleki. Fale Hudsonu mieniły się tysiącnymi refleksami.

Lawrence wyszedł za nią

Enid patrzyła ze zdumieniem na fawniki, ścieżki, wykładane płytami i krzewy w kubkach. Z jednej strony wznosiła się ślepa ściana wysokości piętra, porośnięta winem. Nad murem widać było metalową balustradę i kolorowe parasole płócienne.

— Tam mieszka mój przyjaciel, — pokazał Lawrence. — Nazywa się Widener, major Widener... Sympatyczny chłop.

Na tarasie stał wielki tapczan z barwnej skóry,

Wsiadłach

54)

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

Uczelwa i szlachetna, lecz biedna panna Dolores Szubert, wychodząc za mąż za barona Alfreda Grosa, zrobiła złą partię. Arystokrata zanadbuje żonę i córeczkę Leę, która przyszła na świat z tego małżeństwa. Szalszowawszy weksle, chce zbiec przed odpowiedzialnością karną z Niemiec do Anglii i tam wydać oszukańczo Dolores za żonę i córeczkę Leę. Dolores szuka instynktownie ratunku u starej, chorej matki, która jednak ulega namowom i wyjeżdża z nią do Londynu, gdzie Gros istotnie zmusza ją do poślubienia Franka. Po uciece weselnej Dolores chce uciec wraz z Leą, nie udaje się jej jednak doprowadzić tego zamiaru do skutku. Ponieważ równocześnie baron podjął nieudaną próbę wia mania się do kasy bogacza, ten, nie wierząc w niewolność Dolores i uważając ją za współniczkę Grosa, zamyka nieszczęśliwą w wieży swego zamku. Baron ucieka, by wkrótce potem dokonać w Hyde Parku zamachu rewolwerowego na życie Franka. Ciężko rannego milionera policja odwozi do szpitala. Dolores, znalazłszy przypadkiem klucze od drzwi wieży, wychodzi z niej i dowiaduje się o wszystkim. Gdy przejęta wstrętem do Alfreda, który w międzyczasie podjął z funduszów Franka z banku wielką sumę, nie chce się zgodzić na wyjazd z baronem do Ameryki Południowej, Gros porwuje jej znów Leę. Po różnych ciężkich przejściach nieszczęśliwa matka odzyskuje dziecko, lecz baron i współnik jego Hut, (jak się okazuje — wyrodny ojciec Dolores) stale ją prześladowają. Inspektor policji Lion, prowadzący śledztwo w sprawie zamachu na Franka wpadł na trop Grosa i Huta. Cóż sprytni obwiesle stale wymykają mu się jednak z rąk, nie przestając dręczyć Dolores. Szczególnie baron tropi ją bezustannie mimo, że zakochana w nim baronowa Julia von Liebenau usiłuje przykuć go do siebie. Dolores w noce ucieczce przed prześladowcami, w chwili, gdy przechodziła przez kładkę na rzecę, wpada do wody i gubi Leę. W przekonaniu, iż dziewczynka utonęła, dostaje obłędu. Frank, który wrócił do zdrowia i kocha ją coraz głębiej, dąży do jej znalezienia w Londynie i okolicy. Wracając z jednej z takich nieudanych wypraw, spotyka na ulicy chorą umysłowo śpiewaczkę, ogromnie przypominającą mu Dolores, i choć podaje się ona za Lili, zabiera ją do swego pałacu, by się nią zapiekirować. Zabiera ją stamtąd jej pocelwy, stary opiekun i przyjaciel dr. Holnis, przybyły specjalnie w tym celu do Anglii, nie niecny Gros porwuje obłąkaną podstępnie lekarzowi.

Zaczynało się ściemniać, kiedy chemik powrócił do domu.

Wracał nie sam, lecz w towarzystwie jakiegoś hulaka, z którym zamierzał spędzić kilka wesołych godzin.

Dolores słyszała tętent kopyt końskich, z pokoju jednak, do którego się schroniła, nie było widać podwórza. Podniosła się z krzesła, na którym siedziała długo, rozmyślając nad swoim losem i chciała udać się na dół, żeby zobaczyć kto przybywa, ale wstrzymała się, słysząc jakieś ciężkie kroki.

Drzwi się otworzyły i na progu stanął Hut.

Był on widocznie pijany, gdyż chwiał się na nogach, a policzki jego były rozpalone.

Wyglądał w tej chwili bardziej złowrogo, niż zwykle, błyskając oczyma, z włosami zlepionymi od potu na czole. Ujrzawszy go, Dolores krzyknęła przeraźliwie, chowając się w kąt pokoju.

Wszchemocny Boże! A więc to był ów Grosman, o którym mówiła służąca i w mocy którego znajdowała się obecnie!

Hut zaśmiał się dziko.

— No, co za miła niespodzianka spotyka mnie po powrocie do domu? — zawołał ochryple. — Starzy mi powiedzieli, żeś przyszła do rozumu, ale nie chciałem dać temu wiary, teraz jednak widzę z życzliwego przyjaciela, jakim mnie witasz, że się nie omylili!

— Litościwy Boże, zmiłuj się nad mną! — jęknęła nieszczęśliwa kobieta, kryjąc twarz w dłonie.

Ale Hut podszedł ku niej i brutalnie oderwał jej ręce.

— Nie waz się robić głupstw! — syknął. — Niech ci czasem nie przychodzi do głowy chęćka opowiadania ludziom, kim jesteś kim ja jestem, inaczej, klnę się na szatana, będę cię tak poniewierał, że dostaniesz powtórnie pomieszania zmysłów!

— Panie Hut, przez litość, nie dręcz mnie pan! — błagała Dolores. Lotr tupnął nogą, wściekły z gniewu.

— Nie nazywam się Hut, tylko Grosman! Rozumiesz? A ty jesteś Lili Grosman, panna Lili Grosman, a jeżeli ośmielisz się powiedzieć komu inaczej, to...



— Jesteś pan pysznym towarzyszem...

— Jestem gotowa być panu posłuszną! — jęknęła. — Ale o jedno błagam pana, powiedz mi pan, gdzie jestem i w jaki sposób się tu dostałam?

— Głupia jesteś ze swoimi pytaniami! — odparł Hut brutalnie. — Przyjechałaś tu koleją, a reszty dowiesz się jeszcze w swoim czasie.

— A moje dziecko, moje nieszczęśliwe dziecko? Czy prawdą jest, że ono umarło, że utonęło, czy też to był mój sen tylko?

— No, tym razem zgadłaś! — rzekł Hut głosem, w którym nie było odrobiny litości. Dobrze, że chcesz być posłuszną i być może, że jeśli się opamiętasz, będziemy jeszcze kiedyś dobrymi przyjaciółmi. Uważaj więc, co ci powiem: kim jesteśmy oboje, już wiesz, i pamiętaj, że każde niepotrzebne słówko mogło by cię zgubić! Odchodzę teraz, zostawiając cię samą! Jedzenie będą ci teraz przynosił i nie wolno ci stąd wychodzić na krok bez mojego pozwolenia! A tymczasem, żegnaj!

To rzekłszy, opuścił pokój, zamknąwszy go na klucz.

W niemej rozpacz, padła biedna Dolores na krzesło. Nie słyszała prawie ostatnich słów Huta, gdyż świadomość, że dziecko jej w istocie nie żyje, czyniła ją obojętną na wszystko poza tym.

Cóż jej mogło zależeć teraz na tym, czy będzie wolną, czy też zamkniętą w tym pokoju? Choćby zaszła na kraj świata, nie znajdzie swojej ubóstwionej Lei. Kiedy dozorczyń w godzinę później weszła do pokoju, nie zauważyła jej nawet.

Staruszka przyglądała jej się ze współczuciem; postawiła zapaloną lampę na stole poczem opuściła pokój w milczeniu, zamknąwszy drzwi na klucz. Straszny ból, który przeżywał serce Dolores, czynił ją nieczułą na wszystko, co się koło niej działo.

Raz tylko podniosła głowę, nasłuchując, kiedy z dolnych pokoiów

domku doszły do jej uszu dźwięk szklanek i głośnie śmiechy.

Tam w tej chwili Hut pił w najlepszym towarzystwie przyprowadzonego z miasta gościa.

Był to niejaki Harrison, Amerykanin, inżynier z zawodu, pracujący na linii kolejowej w pobliżu Malwich, mężczyzna lat około trzydziestu, z czarnym zarostem i szarymi przenikliwymi oczyma. Rysy jego twarzy były niemiłe i zdradzały chytry, podstępny charakter.

Na ustach jego igrał wciąż wymuszony uśmiech, nie budzący zaufania.

Zawsze wesoły, rozmowny, w dobrym humorze, skory do zabawy, u-

miejący opowiadać w sposób zajmujący o rzeczach, widzianych w ciągłych podróżach, pociągnął ku sobie Huta, który szukał wciąż odpowiedniego dla siebie towarzystwa.

— Panie Grosman! — mówił Amerykanin, podnosząc w górę świeżo napełnioną szklankę. — Jest pan pysznym towarzyszem, i dziękuję losowi, który mnie z panem złączył, gdyż wskutek nudów, panujących w dzikiej okolicy byłem już bliski śmierci.

Hut, który również napełnił swoją szklankę, uśmiechnął się przyjaźnie.

— Wierzę bardzo, młody przyjacielu! No, na zdrowie! Trąćmy się na zadatek przyjaźni!

Szklanki, napełnione ponczem, zadźwięczały głośnie, poczem nastąpiła mała pauza.

Biesiadnicy zasiedli wygodnie w fotelach. Hut gładził z zadowoleniem rudą brodę, a tymczasem Harrison, z szyderczym uśmiechem na ustach, patrzył uważnie w twarz towarzysza, starając się w niej wyczytać wszystko, co było ukryte w duszy Huta.

Inżynierowi dawno już bowiem leżało na sercu pewne pytanie, którego nie miał dotąd odwagi postawić staremu hulace.

Tajemniczość, jaką się Hut otaczał, sama przez się zaciekała go bardzo, ale nie tylko o nią mu chodziło.

Pewnego razu, na kilka tygodni przedtem, przyszedł do chemika w odwiedziny, ale go nie zastał w domu. Wówczas to, przechodząc przez park, dostrzegł przypadkiem Dolores. Trwało to sekunde, ale wystarczyło mu, żeby się przekonać, że jest to jedna z najpiękniejszych kobiet, jakie się spotyka. Od owej chwili powziął głębokie przekonanie, że w tej willi święci się coś podejrzanego.

Domyslił się, że musi to być bogata spadkobierczyni, zupełnie zdrowa, lecz trzymana w ukryciu przed ludźmi przez starego Grosmana, któ-

ry chce w ten sposób zawładnąć całym jej majątkiem.

Zauważył, że Grosman unikał wszelkiej wzmianki o mniemanej córce, odpowiadając na pytania w tym względzie wymijającymi półsłówkami. Dzisiaj jednak, postanowił koniecznie dowiedzieć się prawdy.

Chwila zdawała się być odpowiednią, gdyż wino rozwiązało język Hutowi i nigdy jeszcze nie był tak wyłany, jak dzisiaj.

— Tak, tak, panie Grosman! — rzekł Harrison, przerywając milczenie. W istocie, szczęście to dla mnie wielkie, że pan się zjawił w tej okolicy, ocalenie dla mnie od tych przerażających nudów! To dziwne doprawdy, jak losy sprowadzają ku sobie z najodleglejszych stron świata ludzi, żeby się wzajemnie poznali i szanowali. Bo, słowo daję, mam szacunek dla pana, panie Grosman, — ciągnął dalej, podnosząc głos — i nie wahałbym się ani chwili z ofiarowaniem panu swojej przyjaźni, gdyby nie... Ale co tam, już i tak za wiele powiedziałem, mówmy o czym innym!

Schwycił za szklankę, jak gdyby chcąc odpędzić od siebie jakąś przykrą myśl...

Hut jednak stał się teraz uważny.

— Mów, mów, młody przyjacielu, — rzekł serdecznie na pozór. — Zrzuć co masz na wątrobie! Niech mnie diabli porwą, podobasz mi się i dlatego chciałbym wiedzieć, dlaczego mi odmawiasz swojej przyjaźni?

— Panie Grosman! Nie leży to w mojej naturze, żeby się gwałtem wciśkać w czyjeś zaufanie, chociażbym czuł dla kogoś tyle istotnej sympatii, ile jej mam dla pana. Ale, że się już tak jakoś złożyło, więc powiem panu, co mi leży na sercu: pan ukrywa coś przede mną, panie Grosman. Pod tą maską swobody i wesołości, jaką pan nosi dla świata, kryje się jakiś krwawy ból w pańskiej piersi, głęboko w niej zamknięty; a jednak życzliwe oko moje dostrzegło w rysach pańskich wyraz strasznego cierpienia!

Hut rzucił podejrzliwe spojrzenie na twarz mówiącego, ale Harrison patrzył w tej chwili na niego tak dobrotnie, tyle współczucia malowało się w jego rysach, że trudno go było nawet chemikowi posądzić o jakieś ukryte myśli.

W ponurym zamyśleniu, z wyrazem głębokiego smutku w obliczu, patrzył Hut w swoją szklankę przez długą chwilę, jak gdyby walczył ze sobą.

— Pańskie domysły są trafne, niestety, — rzekł wreszcie. — Jest pan jednak niesprawiedliwy, przypuszczając, że milczenie moje wynika z braku zaufania, jakie mam do pana od pierwszej chwili. Po cóż mam nudzić ludzi moimi smutkami, kiedy każdy ma dosyć własnych. Trudno! Wszyscy mamy jakiegoś robaka, który toczy naszą duszę i żyć z nim musimy!

— Chytry lis! — pomyślał Harrison, głośnie jednak zawołał z zapalem: — Pańskie słowa, panie Grosman, cechują wielką duszę! Ale ci ludzie są szczerze oddani przyjaciółmi, czyż i przed nimi nie mykać swoje serce? Wszakże się nie nie, podzielone z życzliwą osobą, stać się połową cierpienia!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Tabela loterii

2-gi dzień ciągnięcia 2-ej klasy 40-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

10.000 zł.: 115692 185360
5.000 zł.: 30846 99830
2.000 zł.: 142173 120360 133674
1.000 zł.: 44243 172757 192538
500 zł.: 2755 78911 79364
107855 89069 125779
400 zł.: 89351 93789 103052
114138 117691 179036 187933
Po 250 zł.: 83790 120555 129280
144545 154653 156115 190717
Po 200 zł.: 1508 11273 14336
24098 28345 33066 33780 44170
51715 56480 63484 101404 101317
112599 113440 122171 123480
127908 143003 144957 175329
187906 191429 193697 194135

Wygrane po 150 zł.

215 812 1391 668 2892 761 88 919
88 3227 436 6784 802 71 7186 9264
10010 700 11016 237 96 812126 892
13166 896 975 14153 975 15305 514
25 850 16658 77 965 17071 421 592
948 18224 75 623 710 19496
20868 21394 591 22384 24200 25059
817 575 670 708 920 26165 913 27269
572 28547 76 86 671 29877 31348 628
32532 879 33172 928 34082 35218 63
66 655 29 785 36389 37140 52 297 572
38002 62 309 602 39440 40597 651
41194 42151 66 497 541 44264 498
631 712 21 45217 77 96 46347 509
678 47559 48213 521 49940 50171 610
91 802 914 51594 52675 868 53088
215 346 569 798 54933 55080 951
54665 652 97 809 57298 595 58081
147 59262 617 951 62203 318 962
64619 65292 67064 399 554 856 68641
725 897 51 69656 727 70222 889 71159
419 72805 73127 792 74288 75354 801
904
76019 197 443 85 647 778462 779
79052 746 801 80335 608 12 81170
82219 83288 310 558 755 880 98 950
5 84683 772 85272 683 751 86118 64
296 823 87514 674 91 781 88607 89237
921 45 90520 742 91164 722 92104 30
87 670 772 93170 289 94799 95012 329
676 774 96584 97282 621 98785 99159
100081 101973 102732 896 103474 502
75 104301 71 521 105182 250 347 565
704 106264 849 963 107478 782 108132
109530 110214 827 65 112131 269 424
113196
114152 80 115390 116570 78 837
118846 119289 458 120236 313 508
756 959 121101 253 967 122035 48
512 680 123270 124146 125688
126008 253 769 127560 87 128001
12954 130197 131359 518 997

132475 867 133325 509 654 135301
488 558 68 136165 137309 482 918
138097 355 549 139326 571 895
140089 275 536 814 987 141002 451
755 142116 854 143004 480 96
144101 915 145780 146132 89 447
148215 149315 904 150068 171 349
858
281 444 687 973 82 99 6 153066
154578 665 155524 647 156054 628
157027 158445 159258 334 496 959
160404 161154 662 163607 22 15428
70 165297 166557 167386 442 507 708
168659 170481 172193 814 173087 653
381 174624 837 956 177193 556 178033
118 179562 950 181197 469 182842 922
183237 423 747 910 184121 185723 49
187217 896 188939 189526 689 735
190011 956 70 191265 443 731
192299 193446 642 732 60 194222

Wygrane po 50 zł.

5 222 1276 600 88 2050 119 656
8095 348 665 4201 337 47 5620 872
6222 637 948 7562 969 8787 9654
10373 407 837 11314 764 12119 600
727 13005 180 216 301 501 51 215
14028 59 93 328 15333 751 16136
17256 322 456 544 693 18044 810 14
989 93 19090 604 700
20499 515 21113 405 72 653 22539
23547 602 24219 405 832 25148 26390
27119 45 291 97 319 764 809 26 28004
121 332 506 859 29136 271 459 511
35 991 30107 552 62761 31461 75 693
764 885 978 32002 207 673 724 33818
34131 51 89 545 964 35401 825 36890
948
38105 689 709 76 39043 643 718
71 957 40056 63 491 601 84 42135 209
665 852 968 43120 28 659 83 929
44273 666 859 45811 988 46517 47186
532 48436 49714 840 50265 962 51538
52430 43 914 90 53017 110 585 669
54383 672 55755 56789 57177 418 960
58046 27 245 560 653 59429 84 969
60515 613 836 61095 142 53 345 62042
213 304 44 665 959 63064 796 932
64425 590 622 861 65079 254 594 851
66195 523 69 878 94 67248 74 354
62 443 573 68286 369 443 91 635 69123
655 870 98 70095 110 287 521 843
71677 836 72445 602 88 797 73180
906 74048 75789
76106 610 998 77849 78478 673
79479 720 80445 744 81373 82352 462
83365 781 85772 86147 471 512 602
87060 88178 761 823 89177 452 63
90531 870 941 91463 973 92841 926
93439 94193 595 961 95032 283 368 568
968 96427 97245 767 98063 140 82 736
920 99169 895 100530 101010 73 302
30 102090 114 359 103426 881 105274
106583 688 823 17014 207 340 554 676
837 108323 916 93 109164 445 6 767
110012 115 277 466 558 644 80 111099
114 721 853 112525 785 113313 83 490
661 887

114078 846 115022 400 626 61
116976 117028 442 118215 304 9
087 119026 370 120288 376 414
121148 558 122199 430 615 30 790
123060 353 610 702 918 125505 946
126119 838 127795 999 128090 547
129091 188 673 130446 797 131131
586 95 133 495 134499 796 988
135666 136026 410 825 137874 929
138700 139046 535 57 140454 559
96 141129 690 897 142176 412 42
143011 237 712 20 838 993 144270
868 145292 585 802 146150 385 402
147623 82 783 984 148030 488 533
795 929 149336 765 150577 953
151048 324 452 860
152562 906 153024 47 154 432 999
154648 965 156290 157033 158621
159648 726 866 160123 308 654 955
161342 96 695 162192 693 163266 388
154205 165297 364 689 166247 381 821
167403 168078 357 19098 170233 17:007
189 235 65 423 908 172472 645 173734
30 174625 175389 858 966 176613 816
177450 747 805 178041 931 179036
180105 845 181629 847 182207 57
183018 561 886 956 12 184450 675 862
185035 448 723 186129 491 599 187434
188129 61 189115 63 995
190425 559 191220 193107 194075
294

III ciągnięcie
Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł.
pada na nr. 176712
15.000 zł. na nr. 116092
5.000 zł. na nr. 137887
2.000 zł. na nr. 114526
1.000 zł. na nr. nr. 10747 33349
71571
500 zł. na nr. nr. 1425 1673 77713
75460 115401 128837
400 zł. na nr. nr. 1878 54173 65656
80950 83374 109117 111860
250 zł. na nr. nr. 12250 16388 34212
52038 63893 68563 90265 96220 98097
125636 126846 141877 179323 189324
193166
200 zł. na nr. nr. 9739 18279 19917
35403 43464 53795 55348 68426 72085
81305 81503 88447 90385 90721 97451
103608 110689 113012 127759 149828
159342 165285 167770 171117 178415
183587 185454 188266 189649

Wygrane po 150 zł.

1434 610 3652 4049 5458 6822 7622
786 8563 9345 77 106290 10 11750 12251
618 942 16107 346 17477 924 19281
20392 776 98 22790 23025 695792
25493 26937 75 28218 531 30899 31977
32620 33331 34175 519 36601 798
37198 39208
40996 41984 42225 43289 820 46
44986 796 45483 47615 49609 50777
51988 53954 55050 145 57873 58837
59445 60221 61301 62285 574 63056
808 64564 68363 70638 72087 507
77142 78138 79205
82711 70 919 83196 635 84643 88883
89011 90452 566 91126 92263 93837

94495 96013 94 407 67 99504 612 879
100209 101126 262 309 705 833
103043 90 106103 108045 816 109221
110169 739 111074 112085 257 957
113252
114079 49 115030 116190 709 117327
793 830 118262 499 645 119279 374
498 120275 379 121198 780 122313
124249 125883 126585 127759 34
131503 132667 133187 134720 137878
138197 450 139807 140576 142536 92
143871 144117 218 95 331 843 145440
564 902 146538 147789 148126 297
150007 770 900 153571 634 154912
155512 157121 655 159370 768 896
164892 165443 820 166252 860 96
167903 169369 170055 272 839 171134
176352 179062 181182 183888 185577
186629 920 187639 188509 189406
190217 33 192612 194982

Wygrane po 50 zł.

443 839 939 2558 976 3716 4580
669 6049 106 975 9029 799 10136 296
650 11939 14869 976 15314 16179 575
974 17563 18234 370 19389 438 20354
784 21106 391 832 22180 23212 24125
26340 27185 203 28804 34671 36525
81 863 85 38294 39229 400 40664
41140 219 42549 43952 44811 45557
723 66 46151 748 47467 515 980 48049
593 634 49417 50076 631 523113 53509
54006 56382 57185 59673 60030 253
466 931 61496 926 62976 63487 626
64135 65611 66018 672 68236 627
69083 557 70781 73060 721 74261
75170 76290 601 78254 79566 878
80399 885 82442 83183 382 84437
85742 86236 87136 95 88762 89628
90648 91116 92043 186 824 93255 875
94750 828 96282 311 923 97420 575
636 99804 986

100606 20 91 942 60 101107 58 379
577 102666 103523 104017 197 476
510 78 105311 503 106638 107327 32
455 108000 574 668 838 957 10459
547 890 922 110779 964 111511
118826 114990 117512 118306 119490
889 120920 92 122276 789 123733
124093 125516 126829 127965 128277
84 957 130028 131278 417 132376
133273 135436 802 137056 138019 293
140904 141498 639 142393 143506 29
658 786 146003 148709 149159 150214
352 536
154020 400 155421 156568 744 75
158347 159152 160387 161158 162412
46 163284 164003 165122 452 166316
167264 169068 211 486 170471 5 923
171324 806 912 172799 174328 950
176795 988 178729 179852 180039 287
397 181334 183514 606 185934 186841
188396 689 189147 809 190182 787

IV ciągnięcie

Wygrane po 150 zł.

674 1153 306 2020 941 3624 4039
5415 7107 9935 11274 720 12243 13129
754 15018 16866 17262 19853 20763
22925 23217 40 28709 913 29653 756
30251 31043 32142 33461 95 34514
36314 724 822 38818 40481 931 42071

560 43434 940 45603 13 724 921 48515
968 49349 558 50332 52839 53588
55590 56524 58716 59065 410 60172
252 61390 62851 64612 65515 667
66817 67265 68741 69603 873 70603
315 442 71080 848 72335 420 74005
421 983 77234 79722 80722 939 81640
82412 83269 86078 621 89057 735
90568 800 92977 93400 853 971 97213
722 98097 99365
100775 103696 808 961 104726
104736 110713 111629 43 112508 894
114732 969 115175 116217 576 117987
119609 120612 123801 124033 793
125644 126577 713 127043 919 128173
129396 130402 994 131419 531 872
132936 134304 732 135687 946 136084
164 454 80 138150 139213 40 140961
141094 877 144453 145453 575 146068
147639 148289 149024 150486 151986
152322 153413 155046 350 668
156355 624 47 921 158079 159359
828 165629 166257 670 898 907
168784 169262 874 170029 535 172033
174081 176944 177397 884 180917
182739 183670 973 184253 185541 959
186203 378 187062 188446 190867
193243 684

Wygrane po 50 zł.

142 492 549 1552 807 2554 886
3125 4072 5341 9088 143 226 527 798
11009 131 12016 13310 49 695 918
14848 938 15516 16731 36 17818 19153
751 20915 21014 522 877 22044 23294
898 24710 25392 26126 27581 28449
29600 951 31684 32034 228 934 33004
35835 37618 83 38354
40156 379 670 793 41602 786 42583
43196 880 901 44955 45668 46786 841
47053 263 50180 945 52535 53530 901
54604 746 55111 56570 57071 58240
831 59216 388 817 60779 61789 62523
64475 65160 332 916 66282 439 767
909 68076 208 425 940 69702 33 71174
313 72691 75227 424 31 51 687 737
76024 282 316 412 679 892 77274 79786
989
80039 62 81571 82376 711 83464
84042 183 85306 536 720 86016 84 351
88055 461 89504 90571 92758 94327
95205 584 96637 98848 99146

101039 267 579 102872 103798
104654 105083 125 106122 534 676
107750 108710 109676 915 76 110491
630 111442 112176 430 647 113565
114291 958 115237 118373 119630
50 120278 331 121017 92 988 122072
123067 144 340 52 738 124093 467
99 126369 630 127202 335 762 129221
795 132687 874 97 133826 934 135117
138480 139725 140373 611 702 141683
142579 143556 144084 147060 148363
150893 151438 594 984 153602 30 862
154444 610 156329 462 75 157659
158799 850 92 935 161533 988 164216
165268 166094 271 167057 168673
169847 174276 179034 173 714 180394
181429 746 805 182540 183102 184322
185090 162 504 642 838 183240 604
188468 189065 252 89 827 191264
192624 193626 194972

Ciekawostki z całego świata

Osobliwy spadek. - Torpedy nadwodne. - Człowiek ze szkła

Znany reżyser paryski, Dullin, otrzymał w tych dniach z kancelarii reagenta pismo, w którym tenże zawiadamia go, iż zmarły niedawno multimilioner poczynił zapis na jego rzecz, wzywa go przeto, aby się stawił w kancelarii określonego dnia. Dullin wyobrażał już sobie z radością, ile to milionów otrzyma do ręki z zapisu zmarłego i co uczyni z olbrzymią fortuną. Określonego dnia zjawił się Dullin u reagenta; został tu też zgromadzoną rodzinę nieboszczyka. Notariusz przystąpił do odczytania testamentu. Okazało się, iż cały majątek otrzymał krewni zmarłego, a Dullin... rękopis jednoaktówki pióra nieboszczyka z zaleceniem, aby wystawił ją w teatrze!

5 listopada r. odbyła się w Londynie pierwsza na wielką skalę próba zaciemnienia miasta w obronie przed symulowanym atakiem z powietrza. Naloty napastnicze odbyły się w nocy, między północą a 2-gą godziną. Cały aparat obrony przeciwlotniczej i gazowej, łącznie z pomocniczymi siłami cywilnymi został uruchomiony. Była to próba generalna skuteczności dotychczasowych środków i sposobów obrony z ziemi. — Ataki dotknęły głównie dzielnice wschodnie i przedmieścia Londynu

WIADOMOSCI SPORTOWE

Walne zebranie Śląskiego Klubu Narciarskiego

przeciw budowie magistrali w Tatrach przez PZN

10 lat mija w tym roku od chwili założenia na Śląsku pierwszego polskiego towarzystwa narciarskiego, Śląskiego Klubu Narciarskiego. Odbite w czwartek doroczne walne zebranie klubu, było więc niejako zebraniem jubileuszowym, choć uroczystości związane z dziesięcioleciem postanowiono obchodzić dopiero w roku przyszłym. Zebranie zbiegło się ze smutnym momentem śmierci jednego z założycieli Śl. K. N. śp. dyr. Antoniego Kęsy, który w pierwszych latach istnienia klubu brał czynny udział w jego pracach, a następnie jako sekretarz oddziału PTT w Katowicach, niejednokrotnie pomagał Śl. K. N. w wielu sprawach, co na czwartkowym zebraniu specjalnie podkreślano.

Po raz pierwszy w walnym zebraniu Śl. K. N. brali udział zawodnicy z górskich kół klubu, przebywający obecnie na obozie kondycyjnym w Katowicach, a mistrzem Polski Czepczorem na czele.

Jak wynikało z obszernego sprawozdania, złożonego przez wiceprezesa klubu p. J. Lipowczana rok sprawozdawczy był szczególnie obfity w sukcesy sportowe i organizacyjne: po raz pierwszy zrealizowano plan wyszkoleniowy wśród zawodników, co niewątpliwie przyczyniło się do dobrych wyników na mistrzostwach Polski; w marszach narciarskich: Szlakiem II-giej Brygady Legionów i Żułów — Wilno, zawodnicy Śl. K. N., startując w barwach Związku Rezerwistów (!) odegrali decydującą rolę; na mistrzostwach okręgowych w Szczepku zajęli najwięcej czołowych miejsc; mistrzostwa Polski w Wiśle, które stały na najwyższym poziomie organizacyjnym, przeprowadzone zostały przez członków Śl. K. N. W roku sprawozdawczym Śl. K. N. liczył z górą 800 członków, w tym około 100 zawodników.

Ze sprawozdania skarbnika p. Kilińskiego wynikało, że obrót roczny klubu wynosił przeszło 4 tysiące złotych. Najpokaźniejszą pozycję w dochodach stanowią składki członkowskie, które dały około 2500 złotych. Długi klubu, które powstały w latach poprzednich przy budowie skoczni, wynoszą jeszcze około 5000 złotych, są jednak systematycznie spłacane; w roku sprawozdawczym spłacono 900 złotych.

Śl. K. N. dysponuje obecnie pięcioma skoczniami, z których największa — konkursowa w Wiśle — Głęboch, w ostatnim sezonie została gruntownie przebudowana. Sprzętu zawodniczego posiada Śl. K. N. o łącznej wartości 2000 złotych, co jest stosunkowo niewiele.

W ożywionej dyskusji nad sprawozdaniem poruszono m. inn. sprawę narciarstwa turystycznego i sprawę ostatniego zjazdu PZN w Krakowie.

Z programu pracy na rok przyszły opracowanego przez ustępujący zarząd wynika, że dalszym dążeniem klubu będzie utrzymanie dotychczasowych zdobyczy w dziedzinie narciarstwa sportowego, oraz dalsza praca propagandowa w dziedzinie narciarstwa turystycznego.

Jednym z najciekawszych momentów walnego zebrania Śl. K. N., była uchwała protestująca przeciw zajmowaniu się przez Polski Związek Narciarski budową magistrali turystycznej w Tatrach, od Morskiego Oka przez Szpiglasową i Świnicę. Magistrala ta z punktu widzenia narciarskiego, nie ma najmniejszego znaczenia, a co najwyżej może mieć znaczenie dla turystyki letniej, co znów ze względu na ochronę przyrody nie odpowiada zapręganom organizacji turystycznych. Polski Związek Narciarski, zajmując się budową magistrali (podobno na polecenie Ministerstwa Komunikacji), miesza się do spraw, które do niego zupełnie nie należą.

Na zakończenie dokonano wyboru nowych

władz klubu. Prezesem ponownie został p. dr. A. Kocur, wiceprezami pp. mgr. Mączka i Lipowczan.

Narciarskie mistrzostwa wojska

Mistrzostwa narciarskie związku Wojskowych Klubów Sportowych wyznaczone zostały

na dzień 5—6 marca do Zakopanego. Program mistrzostw obejmuje bieg zjazdowy, slalom i bieg 18 km.

Przed mistrzostwami zorganizowany zostanie w dniach od 4 lutego do 4 marca obóz treningowy dla oficerów i podoficerów. Mistrzostwa rozegrane zostaną w dwóch grupach: starszych (ponad 32 lata) i młodszych (do 32 lat).

W sobotę na tafli katowickiej

Cracovia z Wołkowskim, Kowalskim i Marchewczykiem

przeciwko drużynie Dębu, która wystąpi z Kasprzyckim

Sezon hokejowy na Śląsku załaugurowany zostanie w najbliższą sobotę i niedzielę dwoma atrakcyjnymi spotkaniami, jakie odbędą się na Sztuczny Torze w Katowicach pomiędzy zesłorocznym mistrzem Polski Cracovią a jednym z czołowych klubów śląskich Dębem Katowic.

Mecze wzbudziły na Śląsku bardzo duże zainteresowanie; będzie to w tych dniach jedna z ważniejszych imprez sportowych. Występ

Cracovii oczekiwany jest zawsze na Śląsku z dużym napięciem. Cracovia przyjeżdża w najlepszym składzie, będziemy też świadkami ciekawego starcia najlepszego ataku Polski: Wołkowski — Kowalski — Marchewczyk, w walce z szybką drużyną Dębu, w której znajduje się szereg utalentowanych graczy, a przede wszystkim Kasprzycki. Trójka Cracovii i Kasprzycki należą do naszego narodowego zespołu od chwili ukończenia mistrzostw hokejowych w lu-

Kto będzie mistrzem jesiennym Ligi Śląskiej: Śląsk, czy Naprzód?

W nadchodzącą niedzielę o godz. 14-tej na boisku TS „Naprzód” w Lipinach odbędzie się ciekawe spotkanie pomiędzy zesłorocznym mistrzem Śląska „Naprzód” a KS „Śląsk” ze Świętochłowic. Zawody te mają zdecydować, kto zostanie mistrzem rundy jesiennej Ligi Śląskiej. Oba te zespoły mają równą ilość punktów, lecz „Naprzód” ma lepszy stosunek bramek i zajmuje pierwsze miejsce w tabeli.

KS „Śląsk” doceniając wagę tego spotkania, zagra w pełnym składzie z Godem na czele. Ale i Naprzód wystąpi do tego spotkania w najlepszym składzie.

Czy piłkarze polscy będą walczyli

o puchar Europy Środkowej?

W związku z programem sportowym piłkarzy polskich, omawianym na jednym z ostatnich posiedzeń PZPN, pojawiły się w prasie zagranicznej wiadomości, jakoby PZPN czynił starania, by drużyna polska wzięła udział w rozgrywkach międzynarodowych o puchar Europy Środkowej.

Propozycje takie wysłano podobno pod adresem komitetu organizacyjnego rozgrywek o puchar.

Należy dodać, że wiadomości powyższe jest niechyt ścisła, gdyż w programie PZPN jest mowa o meczach z Austrią i Węgrami, a nie o udziale w rozgrywkach pucharowych.

Program zimowy AKS-u

Po rozegraniu w najbliższą niedzielę spotkania z Cracovią, w przyszłą niedzielę 28-go b. m. spotka się AKS ponownie z mistrzem Polski i tym razem jednak na stadionie w Chorzowie.

5. 12. gra AKS w Chorzowie rewanżowy mecz z Śląskiem z Świętochłowic.

19 i 26 grudnia odbędą się mecze AKS — Ruch, z tym, że pierwszy rozegrany zostanie w Chorzowie, drugi zaś w Hajdukach.

Na Nowy Rok zakontraktował AKS zespół węgierski FC Szeged.

Już w najbliższych meczach w składzie drużyny chorzowskiej nastąpią pewne zmiany. M. in. zagra były gracz Smigłego, por. Tymo-

slawski, który otrzymał zwolnienie z drużyny wileńskiej po przeniesieniu się do Katowic. Poza tym Kinowski wchodzi do pierwszej drużyny jako stały zawodnik. Przypuszczalnie będzie mógł już niedługo grać Pohopin, który po kontuzji w Gdańsku, przeleżał w szpitalu dłuższy czas a ostatnio powrócił do domu.

W niedzielę

AKS - Cracovia

Kraków: W najbliższą niedzielę tj. 21 bm. o godz. 11.30 odbędzie się na boisku Cracovii mecz o „moralne” mistrzostwo Polski między AKS a Cracovią. Mecz wzbudził w Krakowie wielkie zainteresowanie. O ile tylko dopisze pogoda, należy oczekiwać gry ciekawej i pięknej.

Smigły myśli o przyszłym sezonie

Po krótkiej przerwie jesiennej piłkarze WKS Smigły, którzy jak wiadomo zaawansowali do ligi zamierzają rozpocząć suchą zaprawę zimową w ujeżdżalni miejscowego pułku ułanów. Drużynę beniaminka ligi mają przygotowywać do występu w ekstraklasie specjaliści instruktorzy.

Znowu pogłoski o nawiązaniu kontaktu z Czechosłowacją

Coraz częściej pojawiają się w prasie polskiej jak i czechosłowackiej pogłoski o bliskim nawiązaniu kontaktu sportowego pomiędzy Polską i Czechosłowacją.

Każdorazowo jednak polskie czynniki oficjalnie zaprzeczają tym wiadomościom i dawno pożądanego kontaktu nie dochodzi do skutku.

Część prasy czechosłowackiej podaje znowu że: „polskie drużyny hokejowe otrzymały pozwolenie na wyjazd do Słowacji, gdzie rozegrają szereg meczów. Ma to być Cracovia i kluby katowickie”.

O wiadomości tej jednak na Śląsku nie ma wiadomo i trudno ustalić źródło skąd pochodzą.

Sukces pięściarzy Poznania w Niemczech

Sokół - Heros Erfurt 9:7

Pierwszy występ bokserów poznańskiego Sokół w Niemczech zakończył się pełnym powodzeniem.

Poznańczycy walczyli w Erfurcie z miejscowym Herosem, bijąc go w stosunku 9:7. Zawody wykazały nieszczerą formę Majchrzyckiego, który zaledwie zremisował z bokserem niemieckim Bode.

W wadze muszej — Czerwinski zremisował z Allstedtem.

W koguciej — Janowczyk nie rozstrzygnął walki z Pfeifferem.

W piórkowej — Rogalski pokonał Sachsego 5:0.

W lekkiej — Peta wypunktował Beckera.

W półśredniej — Dankowski odniósł zwycięstwo nad H. Kaestnerem.

W średniej Majchrzycki zremisował z Bode.

W półciężkiej — Rogowski przegrał z Muelerem.

W ciężkiej — Adamczyk uległ Bey'owi.

Szamota wyzdrowiał

Henryk Szamota powrócił już do Nowego Jorku z Kanady, gdzie odbył dłuższą kurację chorego kolana. Obecnie Szamota czuje się już zupełnie dobrze i weźmie udział w sześcioldniówkach, zorganizowanych w nowojorskim Madison Square Garden. Partnerem Szamoty w tych zawodach ma być znany polski kolarz z Chicago — Michał Rodak.

— Znany pływak L. K. S.-u, Hartwig ukończył w tych dniach kurs instruktorów-ratowników, który odbył się w Warszawie.

Chmielewski i Pisarski

nie wezmą udziału w turnieju poznańskim

Polski Związek Bokserski zawiadomił kluby Geyer i I. K. P., że jeśli Pisarski i Chmielewski nie staną do eliminacyjnych walk wyznaczonych na niedzielę dnia 21 b. m. do Poznania, (Pisarski ma walczyć z Campem, a Chmielewski z Florysiakiem) oraz nie zgłoszą się w wyznaczonym terminie na obóz, to wykluczą w stosunku do nich jak najdalej idące konsekwencje. Jak już jednak podawaliśmy,

kluby łódzkie są związane zawartymi umowami z Warszawą na mecz z C. W. S.-em z Pisarskim (walczy on z Całką), zaś klub I. K. P. do Kalisza na mecz z K. K. S.-em wraz z Chmielewskim. Kierownictwa obu klubów łódzkich zapowiedziały w związku z tym, że Pisarski i Chmielewski nie będą mogli wyjechać na niedzielę do Poznania.

Wiener Eislaufverein - Riesersee 0:1

W pierwszym meczu hokejowym, jaki odbył się w Wiedniu między mistrzem Bawarii — SC Riessersee a mistrzem Austrii — EV, miejscowi ponieśli nieznaczny porażkę. Bawarczycy grali bardzo ostro. Mecz toczył się w szybkim tempie. Jedyną bramkę zdobył w ostatniej fazie gry Wild.

Rekord Owensa 10.2 s. uznany

W Nowym Jorku odbyło się doroczne walne zebranie Amerykańskiego Zw. Lekko Atletycznego, w którym wzięło udział 300 delegatów. Po bardzo ostrej dyskusji ustąpił z prezesury Jeremiasz Mohony, który wysunął na swoje miejsce dr. Benedetta. Kandydatura ta spotkała się z ostrym sprzeciwem i na wniosek prezesa Komitetu Olimpijskiego Brundage wybrano na prezesa lekko atletów długoletniego członka klubu z uniwersytetu w Yale SE Hoy'a.

Na zebraniu powyższym zatwierdzono szereg nowych rekordów ustalonych przez lekko atletów amerykańskich. Między innymi uznany został rekord sprintera Owensa na 100 mtr. — 10.2 sek., uzyskany w roku ubiegłym przed olimpiadą.

Henkel nie będzie grał przez 6 miesięcy

Tokio. Znany tenisista niemiecki Henkel odniósł w czasie pobytu w Ameryce kontuzję kolana. Ze względu na różne komplikacje stanu chorego kolana pogorszył się. Przyczyniło się to do porażek Niemca na terenie Japonii. Z polecenia kierownika ekspedycji dr. Kleinschrotha, Henkel został zbadany przez chirurga japońskiego, który wydał Henklowi zakaz gry przez 6 miesięcy. Henkel weźmie jednak udział w dalszej podróży dookoła świata, zorganizowanej przez niemieckich tenisistów.

— W Sydney zakończone zostały tenisowe mistrzostwa Australii. W finale gry pań — w Bromwich, pokonałszy przedtem Crawforda i Mc Gratha, wygrał w finale z Quistem 4:6, 6:4, 6:1, 2:6, 7:5, zaś finał gry podwójnej wygrała para Crawford — Mc Grath, bijąc parę Huxley — Bromwich 6:1, 2:6, 6:3, 6:4.



ROLNICTWO • OGRODNICTWO

DROBNY ROLNIK • DZIAŁKOWIEC • PSZCZELARZ



Hodowla jedwabników

Coraz częściej czytamy w gazetach, że przemysł włókienniczy przerzuca się na wyrób jedwabiu sztucznego. Skoro jest jedwab sztuczny, to też musi być i naturalny. Jaka różnica pomiędzy jednym a drugim? Taka sama jak pomiędzy nawozem sztucznym a naturalnym obornikiem. Jedwab sztuczny przewyższa polyskiem naturalny atoli naturalny przewyższa sztuczny wytrzymałością, co łatwo stwierdzić naocznie. Przed 50—60 laty nie znano jedwabiu sztucznego, a mimo to córy gospodarskie, wychodząc za mąż, otrzymywały do ślubu nie tylko złoty krzyżyk i sznury koraliki, lecz również szaty ślub-

którą czytelnicy nasi mile przyjmą i do późniejszych wskazówek się też zastosują.

Jan Wlejski



Jedwabnik—samica Jedwabnik—samiec

ne, chustki i zapaski jedwabne, które szanowane, dzisiaj po 50 latach jeszcze wyglądają świeżo jakby nowe, wcale nie wypłowiały. Dziś szym fatalizmem z sztucznego jedwabiu ani się umyć do ówczesnych strojów kobiecych z jedwabiu naturalnego. Niechże nastąpi zatem zwrot ku lepszej przyszłości.

Sposobności w naszej Polsce nam nie brak. Ziemi mamy pod dostatkiem, a ludności wiejskiej i podmiejskiej też. Niechże gospodarze i właściciele ogrodów posadzą po kilka drzew morwy białej, a dorastającą młodzież zajmie się hodowlą jedwabników. Młodzież polska, zorganizowana w żeńskich i męskich kołach K. S. M. łatwo się wyszkoli na kursach, traktujących o hodowli jedwabników, pielęgnowaniu gąsienic jedwabnika itd. itd.



Pan Leon Wawrzekiewicz z Ostrowa Wlkp. napisał przystępny podręcznik o uprawie morwy i hodowli jedwabników, zasługujący na jak najszersze rozpowszechnienie na ziemiach Polskich, a zwłaszcza wśród młodego pokolenia.

Polska jest krainą mlekiem i miodem płynącą. Dzięki Bogu! Mamy pod dostatkiem mleka, masła, mięsa, miodu i chleba codziennego, a w głębiach tej ziemi kryją się nieprzebrane bogactwa mineralne. Mamy węgiel, rudy żelazne, cynkowe, ołowiane; mamy sól. Mamy naftę. Czegoż nam więcej potrzeba? Umiejętności gospodarowania tymi darami Bożymi i zgody, a wtedy zakwitnie dobrobyt w narodzie polskim, siła i poważanie Polski nie tylko w Europie, ale na całej kuli ziemskiej.

W tygodniowym naszym dodatku rolniczo-ogrodniczo-hodowlanym podajemy wskazówki racjonalnej uprawy roli, ogrodów, sadów, hodowli bydła, drobiu, a nawet zwierząt futerkowych domowych (królików) i dzikusów, hodowli gołębi itd. itd.

Przez kilka najbliższych tygodni będziemy zamieszczali krótkie artykuły o hodowli jedwabników, uprawie morwy i jedwabnictwie. Niżej artykuł niechaj będzie zapowiedzią,



Morwa. a kwiat męski, b kwiat żeński, c jagoda złożona.

Gronostaj polski - Olbrzym belgijski

Gronostaj polski, 1 — 1,5 kg. żywcem jest najmniejszą rasą króliczą. Tułów ma krępy, walcowaty. Głowa kanciasta, czoło szerokie, oczy wypukłe, pyszczek z potężnymi, jak na jego wielkość, wąsami. Karcze małe jakby go w ogóle nie było i głowa była zrosnięta z

Olbrzym belgijski, 6 — 9 kg. żywcem, 75 cm. długi, a w postawie siedzącej z uszami 53 cm. wysoki, jest jedną z największych i najcięższych ras króliczych. Tułów rozciągnięty, silny i mocno wyrosły w kościach, czoło potężne, grzbiet kabłąkowaty, ogonek długi i prosto



tułowiem. Uszy małe i wyprostowane. Maść skórek śnieżno-biała z podmuchem koloru kości słoniowej. Włos i puch gęsty, jedwabisty i miękki. Gronostaj występuje w dwóch rasowych odmianach: czerwono-oki i niebiesko-oki. Hodowla gronostajów zadomowiła się przede wszystkim w Anglii dla ich cennego futerka, a mającego po odpowiedniej wyprawie złudną imitację prawdziwego gronostaja.

noszony. Cechą rasowo-standartową są u olbrzyma belgijskiego jego uszy. Powinny być 16 cm długie, prosto noszone i mięsiste. Maść szara w kilku odcieniach od koloru jasno-zajęczego do ciemno-stalowego. Dalszą cechą rasowości są pazury ciemnego koloru. Ponieważ olbrzym belgijski jest zwierzęciem dużym, potrzebuje odpowiednie porcje karmy i to oprócz siana więcej paszy treściwej niż inne króliki.

To i owo na czasie w drobnej hodowli

KURY: Weszliśmy w drugą połowę jesieni. Dopóki dni są pogodne, chociaż mroźne, powinny kury przebywać na wolnym wybiegu, gdyż mroźna, słoneczna pogoda nie zaszkodzi im. Natomiast podczas szarugi jesiennej i zimowej należy kury trzymać w ogrodzeniu pod dachem i umożliwić im ciągły ruch. W tym celu rozściela się drobnej słomy z trochę plew i pośladu. Kury szukając ziaren, kopią w podściółce i w czasie mroźnego zima nie odczuwają. Kurniki powinny być przestronne, wybielone i co tydzień czyszczone. U ras z dużymi grzebieniami i muszlami należy smarować raz w tygodniu grzebienie i dzwonki wazeliną, czym ochraniać je przed odmrożeniem. Pamiętać bowiem należy, że noski z odmrożonymi grzebieniami i muszlami przestają nieść do czasu zupełnego wyleczenia co może potrwać parę tygodni.

INDYKI są na najcięższe mrozy wytrzymałe i zahartowane, mogą zatem przez całą zimę przebywać na dworze. W listopadzie rozpoczyna się okres tuczenia indyków, przeznaczonych na rzeź i sprzedaż. Karma musi być łatwo strawna i treściwa. Ziarno podawane indykom tucznym powinno być moczone w letniej wodzie, aby napęczniało. Poza tym podajemy im mieszaninę z ziemniaków gotowanych, odpadków kuchennych z śrutą jęczmienną i owsianą.

GOŁĘBIE. Przy gołębiach rasowych, prze-

znaczonych do celów hodowlanych i wystawowych odłączamy samce od samic, trzymając je oddzielnie. Jest gołębnik duży, można zrobić przegrodę z łat i do lotu wypuszczać rano samce, po południu samice, a drugiego dnia odwrotnie — z rana samice i po południu samce itd. Taka separacja powinna trwać do końca stycznia. Kto ma gołębnik ciepły, może gołębie pozostawić w parach, lecz młodziaki zimą wylęgające nie nadają się ani do chowu ani na pokazy wystawowe.

KRÓLIKI. U królików rozpoczyna się czas uboju futerkowego, bo minął już okres linienia podzimowego i futerka osiągnęły właściwą gęstość tak włosu jak puchu zimowego. Przed samym ubojem należy na kilka dni przedtem codziennie królika dobrze wyszczotkować za włossem i pod włos; wpływa to bowiem doskonale na zagęszczenie futerka. Jak królika uśmiercić i obchodzić się ze skórkami, podawaliśmy niedawno obszernie wskazówki.

KOZY. Kozę kotną zacząć dawać młodsze udoje. Atoli błędna byłaby zasada tak niestety często i gęsto stosowana, — mniej mleka, mniej paszy. — Przeciwnie kozom kotnym trzeba podawać pod dostatkiem obfitej karmy treściwej, a więc: dobre siano, utuczone ziemniaki gotowane obsutą śrutą czy otrębami, a dla urozmaicenia paszy i pobudzenia apetytu tedy owsy, dyżdzio, ziół suszonych: miętę, macierzankę, piołun, krwawnik i t. d. Nie zapominać, że każda koza jest smakoszką wybredną, ale dobrze żywiona i pielęgnowana, odpłaca się sowicie.

PSZCZOŁY. Wszelkie prace około zazimowania pszczoły powinny być dawno ukończone. Lotki przy ulach należy deszczkami osłonić, aby nie tylko zabezpieczyć wnętrze przed zadymkami i zasiekami deszczowo-snieżnymi, ale również przed wtargnięciem zdradliwych promieni słonecznych, niepokojących pszczoły w gnieździe zimowym i pobudzającym je do nieopatrznych wylotów na zewnątrz. Ramki woszczyną strzec przed myszami, a zbytnią, starą woszczynę stopić i wosk sprzedać.

Wadliwe wagi w gospodarstwach

Okazało się, że wadliwe wagi na wsiach powodują często przykre zawody rolnikom, dowołującym trzodę do bekoniarni. Często rolnik przywozi świnie, która w domu ważyła rzekomo 90 kg., a na miejscu w bekoniarni nie ma nawet 80 kg., a bywa także odwrotnie. Dlatego należy wagi ustawiać zawsze na równym gruncie, dobrze wagę nastawić i dbać, aby świnia była ważona w klatce, a nie podtrzymywana rękami. Ciężar klatki oczywiście należy odliczyć od łącznej wagi świni z klatką. Wagi i ciężarki należy często sprawdzać, czy są rzetelne i stałe.

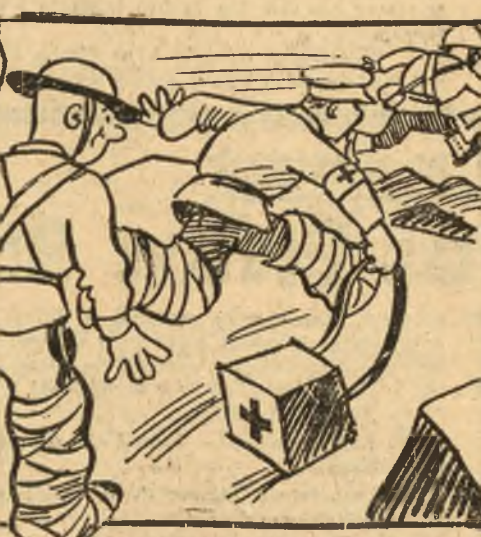
Jak poznać świeżość ryb

Ryby w stanie rozkładu są niebezpieczne dla zdrowia. To też przy kupnie należy zwracać baczną uwagę na towar, który kupujemy. Ryby, świeże mają mięso jędrne, skrzela różowe, oczy wypukłe, rogówkę przeźroczystą. Nieświeże zaś mają mięso zwiotczałe, a nawet maziste, skrzela ciemne, brudno szare, oczy zapadłe, mętne. Zwracając uwagę na powyższe cechy, napewno uchronimy się od ewentualnych przykrości.

Przygody Bezrobotnego Froncka



Niesie Froncek „łapiducha“, który palcem mu wskazuje, że za wzgórzem, niedaleko, jakiś żółty gość waruje.



Gdy zaś ujrzał, że japoński jakiś żołnierz przed nim śmiga, mimo kończyn połamanych puścił za nim się w podrygach.



Żmyka „żółtek“, Chłirczyk za nim za złamanych nogach gonął; już to widział Japończyka, nikt od zguby nie uchronił.



Że przeszkoda jednak jakaś, nagle mu stanęła w drodze, więc choć skrzynią z lekarstwami w łeb Japońca wyrzucił środze.